POGODA
Dziś środa, pochmurnie, temperatura powyżej 30 stopni F (powyżej zera C), wiatry wschodnie będą wiały z kierunków wschodnich z siłą od 10 do 20 mil na godzinę.
Jutro nadal zachmurzenie, temperatura będzie dochodziła powyżej 35 stopni F.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś środa, 14 luty — Valentine's Day, Walentego, Zenona.
Jutro czwartek, 15 luty — Faustyna, Klaudiusza.
Pojutrze piątek, 16 luty — Julianny, Danuty.

No. 32 Rok (Vol.) LXXI CHICAGO, ILL., Środa, 14 Lutego (February 14), 1979 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 25c

ZBROJNY ATAK NA AMBASADĘ USA

Ambasador USA Zamordowany

EXTRA
Rząd Irański Przeprasza i Zapewnia

Teheran. (UPI) — Cały rejon ambasady amerykańskiej w Teheranie znajduje się pod ochroną oddziałów lojalnych wobec mułły Khomeiniego. "Wewnątrz ambasady Amerykanie mogą swobodnie pracować. Nasi ludzie spotkali się z ambasadorem i resztą personelu i przeprosili za to zajście. Zapewniliśmy ich także, że korzystają z pełnej ochrony i że cieszą się naszym szacunkiem. Obecnie młodzi rewolucjoniści stoją na straży ambasady" — powiedział płk. Ali Rahimi, rzecznik wojskowy mułły.

Mimo tych zapewnień, sprawa ewakuacji obywateli amerykańskich z Iranu stała się obecnie szczególnie aktualna.

"Podejmujemy wyraźne kroki, próbując zapewnić bezpieczeństwo kolonii amerykańskiej. Mamy pełną świadomość, że jest to nasz naczelny obowiązek i troska o bezpieczeństwo kolonii amerykańskiej w Iranie" — powiedział rzecznik Departamentu Stanu, Hodding Carter.

Arabia Przejęła ARAMCO

Nowy York. (UPI) — Ogłoszono tu wspólny komunikat podpisany przez Arabię Saudyjską oraz cztery amerykańskie przedsiębiorstwa naftowe. Z treści ogłoszonego komunikatu wynika, iż rząd Arabii Saudyjskiej przejmie pełną kontrolę nad Arabsko-Amerykańskim Przedsiębiorstwem Naftowym (ARAMCO).

Wiadomość tę ujawniono najpierw w stolicy Arabii Saudyjskiej, Riyadh, a później potwierdzono w Nowym Yorku i Washingtonie. Narazie nie ujawniono jednakże szczegółów na ten temat.

Rzecznik ARAMCO powiedział, iż zawarte porozumienie nie ma nic wspólnego z bieżącymi problemami w zakresie dostaw nafty, spowodowanymi obcięciem eksportu ropy naftowej z Iranu.

"Począwszy od roku 1974 znany był fakt, iż Arabia Saudyjska przejmie 100% udziałów przedsiębiorstwa. Była to jednakże sprawa złożona i wymagała dłuższego omówienia", stwierdził w Washingtonie rzecznik ARAMCO, James Knight.

Ostatnia faza przejęcia udziałów firmy przez rząd Arabii Saudyjskiej obejmowała przekazanie 40% udziałów znajdujących się w rękach czterech przedsiębiorstw amerykańskich — Exxon, Mobil, Texaco i Standard Oil z Kalifornii.

Pozostałe 60% udziałów przejęła Arabia Saudyjska już we wczesnych latach 1970-tych.

W chwili obecnej Arabia Saudyjska produkuje 9.5 mil. baryłek ropy naftowej dziennie. Kraj ten jest największym w skali światowej eksporterem nafty. Podobno jedna czwarta istniejących na świecie zasobów ropy naftowej znajduje się pod piaskami pustyni na Półwyspie Arabskim — w Arabii Saudyjskiej.

Oficjalna Diagnoza

Rzym (UPI) — Włoskie władze zdrowia stwierdziły w oficjalnej diagnozie, że tajemniczą chorobę neapolitańską, zwaną "czarną zarazą,". która stała się przyczyną śmierci 65 niemowląt, wywołuje wirus "Syncytial," w zwalczaniu którego medycyna jest bezradna. Wirus ten, rozpoznany przez naukowców amerykańskich 20 lat temu, atakuje drogi oddechowe.

W Kabulu, Stolicy Afganistanu
Nie Wiadomo, Czy Zbrodnia Ma Charakter Polityczny

Islamabad. (UPI) — Ambasada amerykańska w Pakistanie i Departament Stanu w Washingtonie podały wiadomość, że ambasador amerykański w Kabulu, stolicy Afganistanu — 58-letni Adolph Dubs został uprowadzony, gdy udawał się ze swego prywatnego apartamentu do pracy, i zastrzelony.

Porywacze zabrali ambasadora do hotelu, który natychmiast został otoczony przez policję. Wywiązała się strzelanina, w której jeden z terrorystów został zabity. Nie wiadomo do tej pory czy ambasador zginął z rąk swych prześladowców, czy też od kul policjantów. Nie wiadomo też, czy jego uprowadzenie miało charakter polityczny. Nie wiadomo nawet jak liczna była bojówka porywaczy i spod jakiego wywodziła się znaku.

Rzecznik ambasady amerykańskiej w Islamabadzie wyraził pogląd, że zbrodnia w Kabulu nie ma żadnego związku z atakiem lewicowej bojówki irańskiej na ambasadę USA w Teheranie.

Zamordowany ambasador Dubs jest chicagowianinem. Zaliczał się do wytrawnych i doświadczonych pracowników służby dyplomatycznej. Był kiedyś zastępcą asystenta Sekretarza Stanu i uważany był za wybitnego znawcę problematyki sowieckiej. Był kiedyś drugim pod względem rangi dyplomatą w ambasadzie USA w Moskwie i mał w Departamencie Stanu najwyższą rangę radcy ministerialnego.

Znany w gronie przyjaciół jako "Spike", stanowisko ambasadorskie w Kabulu objął wkrótce po przewrocie lewicowo-wojskowym dokonanym 27 kwietnia 1978 roku.

Przewrót ten sprawił, że Afganistan — kiedyś ważne ogniwo w amerykańskim łańcuchu obronnym na południe od ZSRR, obejmującym także Iran i Pakistan — znalazł się w sowieckiej strefie wpływów.

Wypowiedź i Wyjaśnienie

Jerozolima (UPI) — Izraelski minister spraw zagranicznych Mosze Dayan, przemawiając przez radio do weteranów izraelskich powiedział, że Izrael nie może zaprzeczyć, że istnieje Palestyńska Organizacja Wyzwoleńcza. Członkowie Parlamentu natychmiast zażądali od rządu wyjaśnienia tej wypowiedzi w czasie sesji parlamentarnej.

Z wyjaśnieniem pośpieszył główny rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych. Powiedział on, że minister w żadnej formie nie sugerował uznania PLO, że jego wypowiedź nie miała charakteru "balonu próbnego" i że całe nieporozumienie jest wynikiem niezbyt dokładnego przetłumaczenia z angielskiego.

"Nie ma w Izraelu zmiany nastawienia do PLO. To nasze nastawienie jest takie same dziś, jak było wczoraj, a to znaczy, że PLO nie jest traktowana jako jednostka o charakterze politycznym" — powiedział rzecznik ministerstwa.

Chyba Krwiopijcy?

Londyn. (UPI) — Do strajku śmieciarzy, pomocniczego personelu szpitalnego i kierowców ambulansów w Wielkiej Brytanii dołączył wczoraj personel ośrodków pobierających krew do transfuzji i zabezpieczających plazmę. Tak to obowiązki samarytańskie pojmują brytyjscy krwiobiorcy. Czy może — krwiopijcy?

Gmach Chicagowskiej Biblioteki Publicznej, odnowiony w r. 1977 kosztem 12 milionów dolarów.

Linia Lotnicza National Kasuje Niektóre Loty

Nowy York (UPI) — Linie lotnicze National postanowiły skasować niektóre loty z powodu braku paliwa do samolotów odrzutowych. Główną przyczyną tego posunięcia jest zmniejszenie dostaw ropy naftowej z Iranu.

Dyrekcja National Airlines podała do wiadomości, iż postanowiła skasować popołudniowe loty na trasie Nowy York-Amsterdam. Piątkowe i sobotnie loty na trasie zostały skasowane, ponieważ firma Texaco, Inc., dostarczająca paliwo dla National, zwróciła się zarówno do tej linii jak i do innych z prośbą o wprowadzenie dobrowolnego programu oszczędnościowego w dziedzinie zużycia paliwa.

Rzecznik National Airlines Walt Robshaw, stwierdził w Miami, iż linia zamierza kontynuować loty transatlantyckie w czwartek i w niedzielę, natomiast sprawa lotów w przyszłym tygodniu ulec ma rozpatrzeniu.

Robshaw dodał, iż żaden z lotów na trasie krajowej nie został skasowany. Stwierdził on, iż w chwili obecnej istnieje tymczasowo problem z zaopatrzeniem w paliwo na lotnisku Kennedy w Nowym Yorku. Na dalszą metę, dyrekcja linii rozpatruje obecnie sytuację, zastanawiając się jakie plany winny być wprowadzone w życie w tym układzie rzeczy.

Przedsiębiorstwo Texaco oświadczyło, iż sytuacja jest raczej trudna. Zapasy paliwa wyczerpują się szybko w wyniku ogólnego braku paliwa, jaki panuje na rynku krajowym. Firma twierdzi, że sytuacja zaostrzyła się w sposób niekorzystny dopiero w ubiegłym tygodniu, lecz ulec ma podobno poprawie.

Zadna inna linia korzystająca z lotniska nowojorskiego nie skasowała na razie swych lotów. Większość linii wyraziło jednakże poważne zaniepokojenie z powodu braków paliwa spowodowanego kryżysem w Iranie.

Iran jest drugim w skali światowej eksporterem nafty. Do Stanów Zjednoczonych dostarczał kraj ten ropę naftową, stanowiącą 5% ogólnego zapotrzebowania rynku amerykańskiego.

Carter Pomimo Wahań — Udał Się Do Meksyku

Washington (UPI) — Prezydent Carter rozważał początkowo odroczenie swej podróży do Meksyku. Decydowały o tym zajścia, jakie miały miejsce w Iranie i Afganistanie.

Dowiedziawszy się jednak, iż personel ambasady amerykańskiej w Iranie posiada zapewnione bezpieczeństwo, Carter postanowił dziś udać się w planowaną podróż do Meksyku.

Współcześni Jaskiniowcy w Australii

Sydney (UPI) — Trzeba było dopiero dobroczynnej śmierci, aby świat dowiedział się, że u schyłku XX stulecia, w cywilizowanej Australii, w odległości 12 mil od Sydney, żyło w jaskini dwoje ludzi, którzy uciekli od świata z obawy przed agentami tajnej policji sowieckiej KGB.

Po 28 latach takiego bytowania 81-letni uchodźca litewski Stefan Pietroszys po raz pierwszy zjadł kilka dni temu normalny posiłek, złożony z owsianki z grzybami i szklanki mleka.

On też ujawnił przedstawicielom Armii Zbawienia, że jego żona 67-letnia Genowefa w zeszły czwartek poczuła bóle w piersiach "i po prostu zamknęła oczy".

"Starałem się ją rozgrzać, ale jej dłonie pozostały zimne" — powiedział Pietroszys.

Major Iwan Unicomb z Armii Zbawienia wiedział o bytowaniu tych współczesnych jaskiniowców i niejednokrotnie dowoził im żywność i odzież, ale nie zdołał ich nakłonić do powrotu do normalnego życia.

Małżonkowie Pietroszys wyemigrowali do Australii zaraz po zakończeniu drugiej wojny światowej, ale żyli w wolnym świecie w nieustannym lęku przed agentami KGB. Pietroszys utrzymuje, że kiedyś trzej agenci KGB usiłowali go porwać.

Nie chciał też przyjąć oferowanej mu przez Opiekę Społeczną renty starczej. "Nigdy nie pracowałem w Australii, nigdy nie płaciłem podatków, wobec czego nie jestem upoważniony do pobierania renty" — mówił współczesny jaskiniowiec.

W ciągu tych 28 lat tylko kilka razy małżonkowie Pietroszys opuścili swoją kryjówkę. On — aby udać się do dentysty dla wyrwania bolącego zęba, ona do szpitala ze złamaną ręką.

Racjonowanie Benzyny

Tel Aviv (UPI) — Yitzhak Modai, izraelski minister energetyki, zasygnalizował, że — wobec przerwania dostaw paliw płynnych z Iranu — wkrótce wprowadzone zostanie w Izraelu racjonowanie benzyny i cena jej zostanie znacznie podniesiona.

Egzekucja Wstrzymana

Rawalpindi (UPI) — Pakistański Sąd Najwyższy wstrzymał, wyznaczoną na jutro, egzekucję byłego premiera Zulfikara Ali Bhutto, aby — na wniosek obrony skazanego — wysłuchać nowych argumentów prawnych.

Sąd odrzucił natomiast wniosek obrony, aby badanie tych argumentów rozpocząć nie wcześniej niż za 30 dni i wyznaczył oficjalny termin rozprawy na 24 lutego.

Z "Pomyślunkiem"

(KW) — Wraz z otwarciem nowego hotelu w Myślenicach zamknięto dotychczasowy, dzięki czemu ilość miejsc hotelowych wzrosła tylko o 66, zaś tzw zaplecze gastronomiczne w ogóle jest nieczynne, bo niegotowe.

Specjalista Wywiadu USA Wydalony

Rzym (UPI) — Ambasada amerykańska w Rzymie podała wiadomość, że Dominic A. Perrone, doświadczony specjalista od spraw wywiadu i oficer łącznikowy pomiędzy dowództwem amerykańskich sił zbrojnych w Europie i wywiadem włoskim, został przez tymczasowy rząd premiera Giulio Andreottiego uznany za "osobę niepożądaną" i wydalony z Włoch.

Wydalenie nastąpiło, gdy lewicowy dziennik "La Republica" opublikował in extenso raport, jaki rzekomo Perrone wysłał do Departamentu Stanu, kwestionując w nim sprawność wojskowego i cywilnego wywiadu włoskiego.

"La Republica" utrzymuje, że Perrone w rzeczywistości szpiegował wywiad włoski i że w raporcie swoim przekazał informacje ściśle tajne, oznakowane symbolem "noforn," co oznacza "nie dla obcych oczu."

Komunistyczny ekspert od spraw wywiadu sen. Ugo Pecchioli publicznie zażądał, aby rząd w związku z tą sprawą wystąpił z protestem do rządu Stanów Zjednoczonych, ponieważ działalność Perronego "jest niedopuszczalnym mieszaniem się" w wewnętrzne sprawy włoskie, i aby wydalił z Włoch każdego Amerykanina, który "uwikłany będzie w działalność szpiegowską."

Perrone, który na placówce włoskiej przebywał osiem lat, przypuszczalnie powrócił do swojej centrali w Niemieckiej Republice Federalnej.

Izraelski Minister Obrony Zaproponował

Tel Aviv. (UPI) — Izraelski minister obrony Ezer Weizman zaproponował bawiącemu w Izraelu sekretarzowi obrony Haroldowi Brown utworzenie "partnerstwa obronnego", które — po upadku prawowitych władz w Iranie — umożliwi zabezpieczenie "stabilizacji i dobrobytu" na Bliskim Wschodzie.

"Izrael jest gotowy wnieść swój wkład, w partnerstwie ze Stanami Zjednoczonymi na rzecz wszystkich sił pokój zabezpieczających w tym rejonie" — powiedział minister Weizman, witając na lotnisku amerykańskiego gościa.

Brown powitany został z wszelkimi honorami. Była kompania honorowa lotników, orkiestra armii odebrała hymny narodowe, dłoń gościa ściskali najwyżsi dygnitarze wojskowi Izraela z szefem sztabu generalnego gen. Raphaelem Eitanem na czele.

Wprost z lotniska sekretarz Brown udał się do ambasady amerykańskiej, a następnie do "izraelskiego Pentagonu" na długą rozmowę z ministrem Weizmanem.

Podróż sekretarza obrony po krajach Bliskiego Wschodu nabiera specjalnej wymowy w świetle ostatnich wydarzeń w Iranie. Wobec stałych zaburzeń w tym rejonie, dygnitarze izraelscy nie ukrywają obaw, że następną "w kolejce do rewolucji" jest Arabia Saudyjska.

Nadwyżka w Bilansie

Frankfurt (NYT) — Deutsche Bundesbank ogłosił, że zeszłoroczny bilans płatniczy NRF wykazał nadwyżkę 10.5 miliarda dolarów, czyli niemal dokładnie dwa razy większą niż w 1977 roku.

Lewicowej Bojówki Irańskiej
Rzecznik Khomeiniego —To Była Prowokacja Komunistyczna

Teheran (UPI) — Uzbrojona po zęby bojówka skrajnej lewicy zaatakowała ambasadę amerykańską w Teheranie. Atak rozpoczął się o godz. 1:30 nad ranem wschodniego czasu amerykańskiego. Starcie ogniowe trwało dwie godziny. Napastnicy przeszli przez wysoki mur, otaczający rejon ambasady i ostrzeliwali budynki z bezpośredniej odległości. Jedynymi obrońcami było 19 strzelców morskich, którzy dzielnie stawiali czoła atakującym. Dwóch strzelców morskich zostało lekko zranionych, dwóch napastników zabitych.

Siwowłosy ambasador William Sullivan w pewnej chwili zdecydował kapitulację, aby uniknąć dalszego rozlewu krwi. Przed powzięciem tej decyzji pracownicy ambasady zdołali zniszczyć tajne dokumenty i szyfry.

Po ogłoszeniu kapitulacji kilkuset silnie uzbrojonych bojówkarzy wdarło się do biur ambasady i do prywatnej rezydencji ambasadora. Sciągnięto z masztu flagę amerykańską. Jeden z napastników wymachiwał na-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pomoc U.S.A Dla Egiptu i Izraela

Washington (UPI) — Czyniąc zadość potrzebom zachowania pokoju na Bliskim Wschodzie, władze rządowe zwróciły się do Kongresu z prośbą zatwierdzenia sumy prawie dwóch bilionów dolarów na pomoc dla Izraela oraz $750 milionów dla Egiptu.

W trakcie przesłuchań prowadzonych na temat pomocy dla Izraela, asystent sekretarza stanu Harold Saunders podkreślił fakt, iż Stany Zjednoczone dążą do zbudowania stosunków polegających na wzajemnej współpracy.

Kongresman Benjamin Rosenthal (D., N.Y.) wysunął zastrzeżenie, podkreślając fakt, że pomimo tego, iż Arabia Saudyjska otrzymała w ubr. pomoc od Stanów Zjednoczonych, nie poparła jednakże zabiegów pokojowych Prezydenta Cartera, podjętych w ramach rozmów w Camp David.

Lecz Saunders stwierdził, że Stany Zjednoczone w dalszym ciągu mają nadzieję na przekonanie Arabii Saudyjskiej o potrzebie włączenia się w proces budowania fundamentów pokoju na Bliskim Wschodzie. Zabiegi w tym względzie podjęte mają być już w przyszłym tygodniu, gdy w Camp David dojdzie do spotkania z udziałem sekretarza stanu Cyrusa Vance'a oraz ministrów spraw zagranicznych Egiptu i Izraela.

"Istnieje możliwość — powiedział Saunders — iż w ciągu najbliższych kilku miesięcy będziemy świadkami podpisania traktatu pokojowego, który doprowadzi do wycofania wojsk izraelskich z półwyspu Synaj".

Władze rządowe zabiegają o udzielenie pomocy ekonomiczno-wojskowej w wysokości $785 mil. w postaci różnego rodzaju dotacji oraz sumy $260 mil. w postaci nisko procentowych (0.2%) pożyczek spłacanych przez okres 40 lat.

Izrael otrzymać ma również jeden bilion dolarów w postaci kredytów na zakup w Ameryce broni. Połowa tej sumy zostanie jednakże Izraelowi darowana, wobec czego stanie się po prostu dotacją.

Rząd amerykański zamierza także udzielić pomocy Egiptowi ($750 mil.). Po 60 mil. dolarów otrzymać mają Jordania i Syria.

Liga Realnościowa Przekazała Pieniądze Na Fundusz Budowy Ośrodka Kulturalnego

Liga Realnościowa przekazała pieniądze na fundusz budowy polskiego ośrodka kulturalnego w miejscu, w którym znajduje się obecnie Gateway Theatre w Jefferson Park. Pieniądze zostały złożone na rzecz Fundacji Kopernikowskiej, która zajmuje się realizacją projektu.

Liga Realnościowa. Pierwszy rząd od lewej: Elaine Mirek, Emil Kolasa, Sally Duska, Edward Pilarski, J. V. Czochara. Drugi rząd: Bob Gramza, Stanley Ziomek, Vic Kay, Helen Beierle, Andrew Kolton, Eugene Kuc, Joan Pasek, John Zieliński.

Największe Obszarem i Zaludnieniem

Nieco ponad połowę powierzchni Europy, obejmującej 10,5 miliona km kwadratowych, stanowi europejska część ZSRR, przekraczająca 5.5 mln km kwadratowych, przy czym obszary włączone do ZSRR po II wojnie światowej powiększyły ją o 444.000 km kwadratowych. W porównaniu z tym kolosem inne, prawdziwie europejskie państwa są pod względem powierzchni małe, bo żadne z nich nie sięga nawet 600,000 km kwadratowych, a zaledwie 11 z nich przekracza swym obszarem 200,000. Oto ich rozmiary:

Francja — 547,000 km kwadratowych; Hiszpania — 505,000; Szwecja — 450,000; Finlandia — 337,000; Norwegia — 324,000; Polska — 312,000; Włochy — 301,000; Jugosławia — 255,000; Niemcy Zachodnie — 248,000; Wielka Brytania — 244,000; Rumunia — 237,000.

Pod względem zaludnienia kolejność jest oczywiście inna:

Za ZSRR, którego europejska część ma 189 milionów mieszkańców, idą: NRF (razem z Berlinem zachodnim) — niemal 62 mln.; Wielka Brytania i Włochy — po 56 milionów; Francja — 53 miliony; Hiszpania — 36 milionów; Polska — 34 miliony; Jugosławia i Rumunia — po niemal 22 miliony; Niemcy Wschodnie — niespełna 17 milionów; Czechosłowacja — 14 milionów; Holandia — niespełna 14 milionów; Węgry — niespełna 11 milionów. Ludność Belgii i Portugalii prawdopodobnie już niebawem przekroczy 10 milionów a Szwecji — 9 milionów.

Najmniej mieszkańców mają (poza Watykanem) San Marino, Liechtenstein, Monako i Andora, bo zaledwie 20,000 do 30,000.

Henryk Sienkiewicz

Potop (III)

68

(Ciąg Dalszy)

I co za zapał powstał w tłumie widzów, gdy następnie srebrny rycerz klęknąwszy przed swą damą brał z jej rąk wieniec zwycięstwa. Okrzyki brzmiały na podobieństwo grzmotu dział, wiewały chustki, kłaniały chorągwie, on zaś uniósł przyłbicy i patrzył w jej zapłonioną twarz swymi ślicznymi oczyma, przyciskając jednocześnie do ust jej ręce.

Innym razem, gdy wśród parkanów rozwścieczony niedźwiedź zażerał się z psami i wszystkie z kolei rozciągnął, książę, przybrany tylko w lekką szatę hiszpańską, skoczył do środka z oszczepem i skłuł nie tylko srogą bestię, ale i trabanta, który widząc chwilę niebezpieczeństwa poskoczył mu na ratunek.

Panna Aleksandra, wnuczka starego żołnierza, wychowana w tradycjach krwi, wojny i czci dla przewag rycerskich, nie mogła się oprzeć na widok tych czynów podziwowi, a nawet uwielbieniu, nauczono ją bowiem z małego uważać męstwo za pierwszy niemal przymiot męża.

Tymczasem książę co dzień składał dowody nadludzkiej prawie odwagi, i co dzień na cześć. Oleńki. Goście zebrani, w pochwałach i uniesieniach dla księcia tak wielkich, że bóstwo samo poprzestać by na nich mogło, musieli mimo woli łączyć w rozmowach jej imię z imieniem Bogusława. On milczał, lecz oczyma wypowiadał jej to, czego nie śmiały wypowiedzieć usta. . . Czar otaczał ją dokoła.

Wszystko układało się w ten sposób, żeby ich zbliżać, łączyć, a zarazem wyłączać z tłumu innych ludzi. Trudno było wspomnieć komuś o nim, by jednocześnie o niej nie wspomniał. Myślom samej Oleńki Bogusław narzucał się z siłą nieprzepartą. Każda chwila dnia była obrachowana na to, by czar potężniał.

Wieczorem, po igrzyskach, pokoje płonęły od lamp różnokolorowych, rzucających blaski tajemnicze a słodkie, jakoby z krainy snów rozkosznych na jawę przeniesione; upajające wschodnie wonie przesycały powietrze, ciche dźwięki niewidzialnych harf, lutni i innych instrumentów pieściły uszy, a wśród tych aromatów, świateł, dźwięków chodził on, w glorii powszechnych uwielbień, niby zaczarowany królewicz z bajki, młody, piękny, rycerski, świecący jak słońce od klejnotów, a jako pasterz rozkochany. . .

Jakaż dziewczyna mogła się oprzeć tym urokom, jakaż cnota mogła nie zemdleć wśród tych czarów?. . . A unikać młodego księcia nie było możności żyjąc z nim pod jednym dachem i korzystając z jego gościnności, którą aczkolwiek przemocą narzucił, jednakże szczerze i prawdziwie po pańsku wypełniał. Przy tym Oleńka udała się bez niechęci do Taurogów, bo je wolała od ohydnych Kiejdan, również jak wolała rycerskiego Bogusława, który udawał przed nią miłość do opuszczonego króla i ojczyzny, od jawnego zdrajcy Janusza. Owszem, w początkach swego pobytu w Taurogach, pełna była przyjaznych uczuć dla młodego księcia, a spostrzegłszy wkrótce, jak dalece i on stara się o jej przyjaźń, używała nieraz swego wpływu, aby ludziom dobrze czynić.

W trzecim miesiącu jej bytności pewien oficer artylerii, przyjaciel Ketlinga, skazany został na rozstrzelanie przez księcia; Billewiczówna, dowiedziawszy się o tym od młodego Szkota, wniosła za nim instancję.

— Bóstwo może rozkazywać, nie prosić — odrzekł jej Bogusław i przedarłszy wyrok śmierci, rzucił jej do nóg. — Rządź, rozkazuj! Taurogi spalę, jeżeli choć uśmiech za tę cenę zdołam na twej twarzy wywołać. Nie chcę innej nagrody, jeno mi bądź wesołą i zapomnij o tym, coć dawniej bolało!

Ona wesołą nie mogła być, mając w sercu ból, żal i niewypowiedzianą pogardę dla człowieka, którego pierwszą miłością pokochała, a który teraz był w oczach jej większym zbrodniarzem od ojcobójcy. Ów Kmicic, obiecujący za czerwone złote wydać króla jak Judasz Chrystusa, zohydzał się i szpetniał coraz bardziej w jej oczach, aż z biegiem czasu zmienił się w potwór ludzki, w zgryzotę, w wyrzut dla niej samej. Nie mogła sobie darować, iż go kochała, a zarazem nie mogła go zapomnieć nienawidząc.

Wobec tych uczuć trudno jej było nawet udawać wesołość, ale natomiast musiała być księciu wdzięczną i za to, że do zbrodni Kmicicowej nie chciał przyłożyć ręki, i za wszystko, co dla niej czynił. Dziwno jej to było, że młody książę, taki rycerz i tak pełen szlachetnych uczuć, nie śpieszył na ratunek ojczyźnie, choć się na praktyki Januszowe nie zgadzał, sądziła wszelako, że taki statysta wie, co robi, i że tego wymaga polityka, której ona swym prostym panieńskim rozumem pojąć nie może. Bogusław napomykał jej też, tłumacząc swoje częste do bliskiej pruskiej Tylży wyjazdy, że sił mu już nie staje od zbytniej pracy, że prowadzi układy między Janem Kazimierzem, Karolem Gustawem, elektorem i że spodziewa się ojczyznę z toni wydźwignąć.

— Nie dla nagród, nie dla urzędów to czynię — mówił do niej — brata Janusza nawet poświęcam, który był mi ojcem, bo nie wiem, czy życie dla niego u zawziętości królowej Ludwiki wyproszę, ale czynię to, co mi Bóg, sumienie i afekt dla miłej matki ojczyzny nakazuje. . .

Gdy tak mówi ze smutkiem w delikatnej twarzy i oczyma ku pułapowi zwróconymi, wydawał jej się wzniosłym jako ci bohaterowie starożytni, o których stary pułkownik Billewicz jej opowiadał, co sam w Korneliuszu wyczytał. I wzbierało w niej serce podziwem, uwielbieniem. Powoli doszło do tego, że gdy myśli o nienawistnym Andrzeju Kmicicu zbyt ją zmęczyły, myślała o Bogusławie, aby się ukoić i pokrzepić. Tamten uosabiał dla niej straszliwą i ponurą ciemność, ten światło, w którym rada się kąpie każda dusza stroskana. Pan miecznik rosieński i panna Kulwiecówna, którą także sprowadzono z Wodoktów, popychali jeszcze Oleńkę po owej pochyłości, śpiewając od rana do wieczora hymny pochwalne na cześć Bogusława. Ciążyli mu wprawdzie oboje w Taurogach tak, iż o tym tylko myślał, jakby ich grzecznie precz wyprawić, ale ich sobie zjednał, a zwłaszcza pana miecznika, który z początku niechętny, nawet zagniewan, nie mógł się jednak przyjaźni i faworom Radziwiłła oprzeć.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Rejestracja b. Żołnierzy "Wrześniowców" i AK

Przypominamy, że rejestracja b. żołnierzy "wrześniowców" i AK, przeprowadzona będzie 14 lutego w godz. 11—1, 16 lutego w godz. 7—9 i 17 lutego w godz. 6—9. Ponadto, rejestracja będzie zakończona 21 lutego w godz. 11—1 i 24 lutego w godz. 6—9.

Rejestracja odbywać się będzie w Domu SPK — 3242 N. Pulaski Rd.

Rejestracja jest konieczna do wystąpienia do Kongresu o uchwalenie poprawki do ustawy o prawach weterańskich b. żołnierzy PSZ.

Koncert Zespołu Szkoły Gordona

Koncert zespołu muzycznego szkoły Gordona odbędzie się w niedzielę, 18 lutego, o 7 wiecz. 3633 N. California. Zostanie powtórzony w czwartek, 1 marca, o 7:30 wiecz.

T. Sindelar

Wystawa Obrazów R. Karwoskiego w Fundacji Kościuszkowskiej w N.Y.

W okresie od 2 marca do 30 kwietnia br. w Fundacji Kościuszkowskiej przy 15 E. 65th St. w Nowym Yorku czynna będzie wystawa obrazów nowojorskiego artysty malarza, Richarda Karwoskiego. Zostaną w niej zaprezentowane najbardziej dojrzałe prace tego artysty. W piątek, 2 marca, w godz. od 7:00 do 9:00 wieczorem, w siedzibie Fundacji odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy z udziałem R. Karwoskiego.

Wystawa czynna będzie codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel, od 11:00 rano do 4:30 po południu.

W recenzji z indywidualnej wystawy R. Karwoskiego w nowojorskiej galerii Petrenko, Charles Offin pisał: "Richard Karwoski zaprzecza błędnym opiniom, głoszącym, że 1) akwarela nie ma tej samej siły wyrazu co malarstwo olejne, 2) kwiaty zaś, wprawdzie piękne, pozbawione są jednak ekspresji dramatycznej." Oprócz kwiatów, ulubionym tematem artysty są również drzewa, owoce oraz krajobrazy z okolic Nowego Yorku. W przeszłości uprawiał on też rzeźbę i rysunek, one to zaskarbiły mu udział w nowojorskiej wystawie "The Great American Foot" w Museum of Contemporary Crafts (1978). W maju br. artysta weźmie udział w tematycznej wystawie poświęconej kwiatom w Elaine Bebson Gallery w Bridgehampton, N.Y.; latem zaś jego prace wystawione będą w Gallery East w Amagansett w Nowym Yorku. Obrazy R. Karwoskiego można znaleźć w kilku prywatnych i publicznych kolekcjach (The Library of Congress, Tibor Nagy Gallery, Newark Museum oraz Museum of Modern Art Lending Library).

Richard Karwoski urodził się w Brooklynie w Nowym Yorku; jest on absolwentem Pratt Institute oraz Teachers College Uniwersytetu Columbia. Obecnie jest on związany z New York Community College w Brooklynie, gdzie zajmuje stanowisko asystenta.

Bóle w Plecach Wskutek Odrzucania Śniegu

DR CHESTER WILK

Podczas miesięcy zimowych zwykle odczuwamy bóle w plecach z powodu odrzucania śniegu.

Duży wysiłek często może uszkodzić mięśnie i spowodować nadwyrężenia, zwichnięcia, obrażenia, zapalenie nerwu i newralgię, bóle w stawach i t.p. Są to problemy mające związek z budową strukturalną w większości wypadków i bardzo łatwo można je uleczyć za pomocą manipulacji chiropraktycznych. Jeśli problem jest natury strukturalnej, to najbardziej skuteczną metodą leczenia jest terapia fizyczna.

Jeśli więc odczuwasz bóle w plecach i masz inne komplikacje wskutek odrzucania śniegu, to skorzystaj z usług chiropraktora.

Autorem tego artykułu jest dr Chester Wilk, lekarz-chiropraktor (wykładowca i autor najgłośniejszej książki w języku polskim "Chiropraktor zabiera głos"), który prowadzi biura pod następującymi adresami: 5130 W. Belmont Ave., Chicago oraz 9238 Greenwood Ave., w Des Plaines, IL.

Celem umówienia, prosimy telefonować: 725-4878.

Rejestracja b. Żołnierzy "Wrześniowców" i AK w Kole 31 SPK

W związku z odbywającą się rejestracją b. Żołnierzy PSZ, który niesłużyli w Armii Polskiej na Zachodzie wyjaśniamy, że obok starania się o rozszerzenie praw weterańskich na wymienionych wyżej b. Żołnierzy, SPK starać się będzie o prawo weryfikacji przez władze SPK i AK. Dlatego rejestracja ma podwójne znaczenie, a może warunkujące powodzenie rozpoczętych wysiłków. Dalsza rejestracja odbędzie się w siedzibie SPK Koła Nr. 31 — 3242 N. Pulaski Rd., w dniach: 21 lutego w godz. 11—1, 23 lutego w godz. 7—9 i 24 lutego w godz. 6—8. Do rejestracji zgłaszać się należy z dokumentami służby wojskowej.

Posiedzenie Klubu Łęczan

Posiedzenie instalacyjne Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 18 lutego, o 1:30 po poł. w sali Stardust, 5688 N. Milwaukee. Prosimy o liczne przybycie.

S. Kozioł, prez.; T. Golenia, sekr. prot.

Instalacja Placówki Nr. 2 SWAP

Instalacja zarządu Placówki Nr. 2 SWAP odbędzie się 17 lutego w Domu Placówki, 4800 S. Wood St. Początek 6:30 wiecz. Po instalacji zabawa taneczna. — N. Nazorek, komendant.

Slim 2-Pc. Style

V-slit creates top flattery.

Printed Pattern 4631: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust 54 hip).

$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Work, weekends, school — our new FALL-WINTER FASHION CATALOG has all the dresses, tops, skirts, vests, pants you want! Plus $1.50 free pattern coupon. Send 75¢

107-Instant Sewing Book..$1.00
106-Instant Fashion Book..$1.00
125-Petal Quilts.....$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments...$1.50

NOWA REWIA '79 R. Z POLSKI

Henryk Michalski Prezentuje
PROGRAM ROZRYWKOWY P.T.

"DO SZCZĘŚCIA BLISKO"

Udział Biorą Znani Artyści Sceny, Filmu, Radia, TV
PO RAZ PIERWSZY W AMERYCE
Znakomity Zespół Wokalno-Muzyczny
Laureaci Czterech "ZŁOTYCH PŁYT"

KAPELA CZERNIAKOWSKA • DUET FRAMER

STENIA KOZŁOWSKA

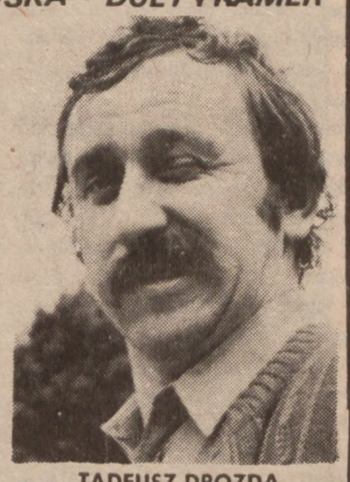

TADEUSZ DROZDA

ZOFIA KAMINSKA • STENIA KOZŁOWSKA
TADEUSZ DROZDA • ANDRZEJ PIEKARSKI
WIESŁAW KOWALSKI • JACEK LECH

KALENDARZ WYSTĘPÓW:

W Chicago Impreza Odbedzie Sie
LANE TECH HIGH SCHOOL AUDITORIUM, Western i Addison
w SOBOTĘ, 17-go lutego o godz. 8:00 wiecz.; w NIEDZIELĘ, 18-go lutego, o godz. 3-ej ppł. i 6:30 wieczorem.
Bilety do nabycia w: ALMA TRAVEL, BEST-WAY TRAVEL, ORBIT TRAVEL, BETTER HOME MADE SAUSAGE, 4939 S. Ashland Ave., ROKUJZO ADVERTISING, tel. 384-6748, oraz w kasie teatru w dniu przedstawienia na godzinę przed imprezą.

GARY, IND. (Merrillville, Ind.), 15 luty, 8-ej w., Salvatorian Fathers Fathers Millennium Hall, 5755 Pennsylvania Ave.
MILWAUKEE, WIS. Piątek, 16 luty, o godz. 8:00 wiecz. w Alverno College Auditorium, 3401 South 39th Street.

Legal Services
BIURA PRAWNE
JOHN'a ROKACZ
Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi.
Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach.
Bez honorarium za wstępną konsultację.
Przyjmujemy także wieczorami.
Telefonować 9 Rano do 5-ej
Po Południu Celem Umówienia Się
726-0903

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2. $2.95, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.95 doskonała na zwichnięcia, złamania, słuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 80 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

99 Lat Temu Powstał Związek Narodowy Polski

To właśnie dziś, dnia 14 lutego 1979 r., największa organizacja polonijna w świecie, Związek Narodowy Polski, rozpoczyna setny rok swego istnienia.

Dziewięćdziesiąt dziewięć lat temu, poruszeni do głębi listem Agatona Gillera, skierowanym do Polaków w Ameryce, zebrali się działacze polonijni w Filadelfii, aby powołać do życia organizację, zrzeszającą Polaków rozsianych do ogromnym kraju.

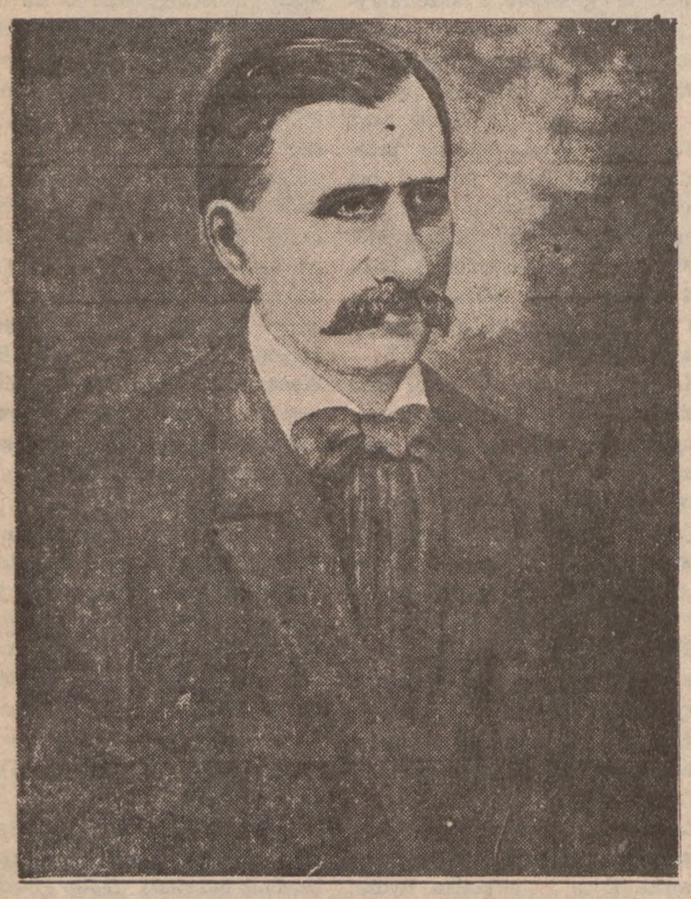

AGATON GILLER
Ojciec duchowy Związku Narodowego Polskiego

Przygotowania do uroczystych obchodów Stulecia są w toku. Prezes, mec. Alojzy A. Mazewski wraz z Zarządem Centralnym opracował już zarys programu i wyznaczył odpowiednie komitety.

Obchody Stulecia Związku zostaną zainaugurowane w czasie 38 Sejmu w Washingtonie. Będzie to w sierpniu br.

W skład Komitetu Głównego weszli: prezes A. A. Mazewski, cenzor Hilary S. Czaplicki, wicecenzor Leopold Ciastoń i wiceprezeska Helena Szymanowicz.

Komitet Wykonawczy stanowią: prezes A. A. Mazewski, jako przewodniczący; cenzor Czaplicki, wicecenzor Ciastoń i wiceprezeska Szymanowicz, jako wiceprzewodnicząca; oraz wiceprezes Józef H. Gajda, sekretarz Władysława Kubiak, skarbnik Edawrd Moskal.

W skład komitetów poszczególnych obwodów wchodzić będą dyrektorzy, którzy równocześnie będą pełnić funkcje ich przewodniczących. Wyjątek stanowić będą komitety w Filadelfii i Detroit, gdzie mieszkają cenzor i wicecenzor. Do komitetów okręgowych należeć też będą komisarze i komisarki należących do danych okręgów.

W wywiadzie udzielonym redaktorowi "Zgody", dotyczącym spraw związanych z przygotowaniami do nadchodzącej rocznicy, prezes Mazewski powiedział, że myślą przewodnią będzie ożywienie pracy grup i gmin związkowych, rozpowszechnienie i przypomnienie o celach i zadaniach Organizacji, zwrócenie uwagi na zainteresowanie pracą organizacyjną szerokich rzesz młodzieży polonijnej.

Wróćmy jednak do początków. Jak się to wszystko zaczęło?

W dziewiętnastym wieku do Stanów Zjednoczonych napływały coraz to liczniejsze rzesze Polaków — wygnańców. Wprawdzie pierwsi Polacy przybyli tu jeszcze na początku wieku XVII, wiek dziewiętnasty zapisał się szczególnie dużą ich liczbą. W większości byli to żołnierze-powstańcy, którzy na skutek klęski powstań 1831, 1846, 1848 i 1863 r., zmuszeni byli opuścić swą ojczyznę i szukać przytułku w innych krajach. Przybywali tu też licznie chłopi z zaborów pruskiego i austriackiego w poszukiwaniu za pracą i chlebem, których brakowało w rozgrabionej przez wroga Ojczyźnie.

Właśnie wtedy zaczyna się budzić myśl stworzenia dużej organizacji, która dzięki swej sile mogłaby troszczyć się o interesy już licznej Polonii, przychodzić z pomocą zarówno materialną jaki i moralną swym członkom oraz kontynuować walkę o wolność Polski. Istniały już wtedy dosyć liczne, drobne stowarzyszenia, rozumiano jednak potrzebę zjednoczenia ich działania.

Z taką właśnie inicjatywą wystąpił polski patriota, powstaniec z 1863 r., mieszkający w Szwajcarii, Agaton Giller. Wystosował on do Polaków w Ameryce odezwę, która ukazała się najpierw w "Gazecie Narodowej", a później w "Gazecie Polskiej" w Chicago.

W swej odezwie tak pisał Agaton Giller:

"Ponieważ emigracja jest i stanowi siłę wielką, której zaprzeczyć nie można, powinno więc być zadaniem dobrze zrozumianego patriotyzmu, tak się pokierować, aby sprawa ojczyzny największy z niej pożytek odnieść mogła.

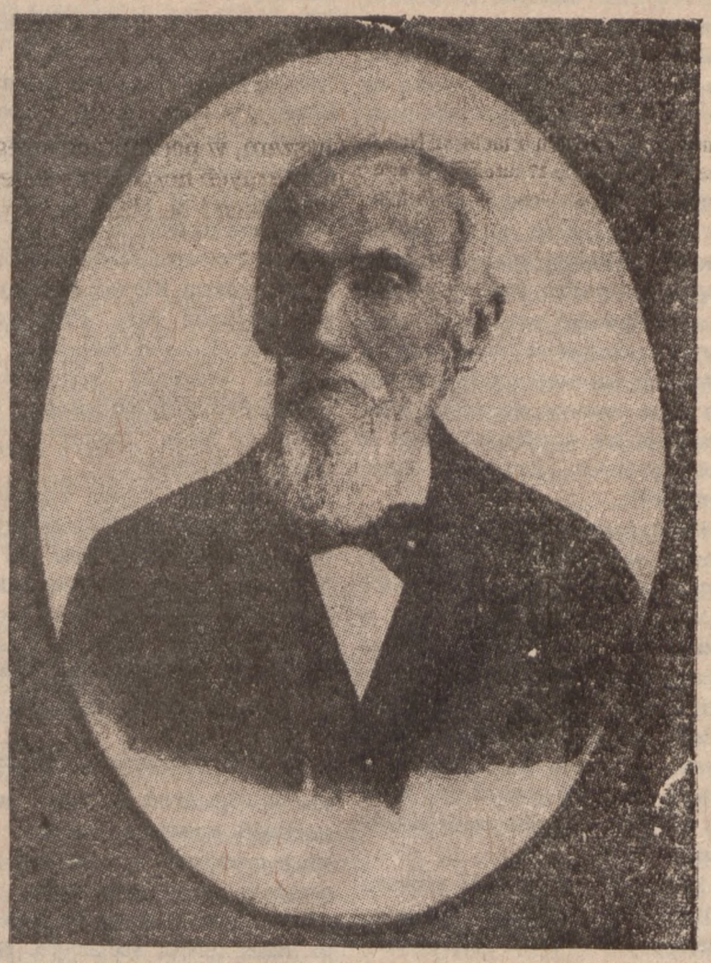

JULIUSZ ANDRZEJKOWICZ
Założyciel i Pierwszy Cenzor Z. N. P. (1880-1882)

Jakim sposobem nadać jej można kierunek pożyteczny dla sprawy polskiej?

Za pomocą organizacji, odpowiadamy, bo tylko organizacja może zjednoczyć rozproszonych; ona tylko pozwoli nimi w ten sposób pokierować, że nie zostaną zmarnowani i dla ojczyzny zostaną zachowani . . .

. . . Tak więc organizacja nie tylko że zachować może dla narodowości masę polskiego żywiołu w Ameryce, nie tylko że może go wykształcić i wyrobić na czynnik użyteczny dla sprawy polskiej na terytorium republiki, z której wpływem i potęgą już dzisiaj rachuje się cała Europa — ale może przysposobić i powrócić Ojczyźnie nie jednego z tych, którzy ją dobrowolnie lub przymusowo opuścili".

Jak stwierdzają współcześni, list ten wywołał duże wrażenie wśród czytelników, był kolportowany w licznych odbitkach we wszystkich środowiskach polonijnych. Dopiero jednak po jakimś czasie, bo po pięciu miesiącach (list ukazał się we wrześniu 1879 r.), grupka patriotów polskich mieszkających w Filadelfii, zaczęła poważnie zastanawiać się nad urzeczywistnieniem propozycji Gillera. Zbierano się więc w domach, dyskutowano, snuto plany. Rezultatem tych spotkań była odezwa skierowana do wszystkich organizacji polonijnych i do całej ówczesnej Polonii, zwołującej zebranie w celu omówienia i utworzenia Związku Narodowego Polskiego. Zebranie to zwołano na dzień 14 lutego 1880 r.

Organizatorzy: Juliusz Andrzejkowicz, Julian Lipiński, Juliusz Szajnert, Jan Popieliński i Jan Szonert przedstawili zebranym przybyszom swe plany i propozycje. Rezultatem tego zebrania było oficjalne zapoczątkowanie nowej organizacji. Ze skromnych początków wyrosła potężna i dynamiczna organizacja, licząca obecnie kilkaset tysięcy członków. To historyczne zebranie odbyło się w domu pod adresem 347 3rd Street w Filadelfii. Wybrano pierwszy zarząd i opracowano wspólnie projekt odezwy skierowanej do całej Polonii. W skład pierwszego zarządu Związku Narodowego Polskiego weszli: Juliusz Andrzejkowicz — prezes, Jan Szonert — wiceprezes, Juliusz Szajnert — sekretarz i Julian Lipiński — kasjer.

Zaraz po ogłoszeniu o utworzeniu nowej organizacji, posypały się liczne listy gratulacyjne, a w odpowiedzi na cenną inicjatywę zgłosili swój udział w Związku Narodowym Polskim liczni wybitni przedstawiciele życia polonijnego.

Oto urywek listu napisanego przez Teo. M. Hylińskiego, późniejszego długoletniego cenzora Związku: **"Filadelfia jest kolebką wolności amerykańskiej i Boże daj, aby odezwa z tego miejsca pochodząca, miała taki skutek, ażeby nas doprowadziła do tak długo pożądanego celu. Ocknijmy się wreszcie z tego gnuśnego snu, i zrzućmy nasze jarzmo!"** . . .

Za Hylińskim poparli inicjatywę i organizację inni. Rozrósł się też Związek Narodowy Polski w ciągu blisko stuletniego istnienia do olbrzymich rozmiarów. Zawsze stał na stanowisku pracy patriotycznej i walki o wolność kraju swych ojców. Przewodził Polonii Amerykańskiej we wszystkich jej poczynaniach, stał na czele nieomal wszystkich przedsięwzięć patriotyczno-narodowych.

Podobnie jak dziewięćdziesiąt dziewięć lat temu, tak i dziś, jeszcze nie wszyscy nasi Rodacy zjednoczyli się pod sztandarami organizacyjnymi.

Podobnie jak wtedy i dziś Polska ugina się pod jarzmem okupanta. Związek Narodowy Polski pomoże wszystkim Polakom i Amerykanom polskiego pochodzenia we wspólnej walce o wolność ukochanej Ojczyzny, w dążeniach do osiągnięcia odpowiednich warunków dla naszego społeczeństwa w Stanach Zjednoczonych. Niech więc Apel Agatona Gillera, napisany sto lat temu odżyje jeszcze raz i wzruszy serca Polaków, zachęci ich do wstępowania do organizacji!

Związkowi Narodowemu Polskiemu, z progu stulecia, składamy serdeczne gratulacje i z głębi serca płynące życzenia dalszych dwustu, trzystu . . . lat, dla dobra i chwały Stanów Zjednoczonych, Polski i Polonii.

(A. R.)

Zabawa Rzeszowiaków

W Związku Polek, 1309 N. Ashland, odbędzie się zabawa karnawałowa z kotylionem w sobotę, 24 lutego, o 7 wiecz. Gra kapela Rzeszowiacy. Wstęp 3 dolary. Dochód przeznaczony na zakupienie budynku Związku Polek dla zespołu Rzeszowiacy. Powstać ma w tym budynku polski ośrodek kulturalny i teatr. Po rezerwacje należy dzwonić na nr. 276-8965.

Zabawa Klubu Pojawian

Klub Pojawian urządza zabawę karnawałową w sobotę, 17 lutego, o 8 wiecz., w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett. Do tańca grać będzie ork. Kujawiak.

J. Rębacz, prez.; S. Pawula, przew.

Przyjęcie Fundacji Kopernikowskiej

Fundacja Kopernikowska i "Polish American Guardian Society" organizuje przyjęcie i zabawę w sobotę, 24 lutego, w Sabre Room, Hickory Hills. Wstęp 25 dolarów od osoby. Po dokładniejsze informacje należy dzwonić na nr 586-4734.

Posiedzenie Klubu Par. Zassów

Posiedzenie instalacyjne Klubu Par. Zassów odbędzie się w niedzielę, 18 lutego, o 2:30 po poł., w sali Paradise, 1758 W. 48 ul. Prosimy o liczne przybycie.

S. Grych, prez.; A. Bartkowicz, sekr. prot.

Rzadki i Cenny Znaczek

Na aukcji znaczków firmy Edgar Mahrman w Hamburgu najciekawszym wystawionym egzemplarzem był pierwszy znaczek Szwecji z 1855 roku, ale zamiast w kolorze zielonym, jak normalnie, ten był koloru pomarańczowo-żółtego. W świecie znana jest tylko jedna taka sztuka.

Oryginał znaczka znajdował się także na sali — umieszczony między dwoma taflami pancernego szkła i pilnowany przez dwóch uzbrojonych strażników.

Pomarańczowa trzyskillingówka należy do kilku największych rarytasów światowych i jest z pewnością największą rzadkością europejską. Powstała ona podobno w ten sposób, że do arkusza pomarańczowo-żółtych 8-skillingówek wsadzono przez przypadek jedną matrycę "trójki".

Egzemplarz tego błędnodruku znalazł jakoby w 1885 roku młody chłopak szperający w korespondencji babki. Sprzedał go kupcowi w Sztokholmie za 7 koron. Ów kupiec, poczekał 8 lat i odstąpił swój skarb za 4,000 guldenów w złocie. W 1922 roku pomarańczowa trzyskillingówka poszła pod młotek. Następnie zmieniła właściciela jeszcze trzy razy, zanim — w 1937 roku wylądowała w albumie króla Rumunii, Karola. Cieszył się on jednak jej posiadaniem tylko 13 lat. Znalazłszy się na obczyźnie, musiał ją sprzedać. Stało się to w 1950 r. Od wygnanego monarchy nabył go Belg, Rene Berlingin, który obcny był w Hamburgu i czekał na wynik licytacji . . .

Pomarańczowa trzyskillingówka zmieniła właściciela za 1 milion marek, czyli po aktualnym kursie — 540,000 dolarów.

Nazwiska nabywcy nie ujawniono, podano jedynie, że znaczek pozostanie w Europie. Być może kiedyś, gdy nowy właściciel zechce go sprzedać dowiemy się jego nazwiska.

Zabawa w Szkole Webera

Klub Matek szkoły Webera urządza zabawę taneczną w sobotę, 17 lutego, o 8:30 wiecz., 5252 W. Palmer. Wstęp 10 dolarów. Dokładniejsze informacje — tel. 637-7500.

Zabawa Tow. Rat. Szczurowa

Tow. Rat. Szczurowa urządza zabawę towarzyską "bingo," 18 marca, o 1:30, 6005 W. Irving Park. Prosimy o liczny udział.

S. Rosa, prez.; J. Malek, sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Zaborowian

Posiedzenie instalacyjne Klubu Zaborowian odbędzie się 18 lutego, o 1:30 po poł., w nowej sali, 6965 W. Belmont. Prosimy o liczne przybycie.

M. Dzik, prez.; S. Wodka, przew.

Posiedzenie Kom. 9, Obw. 18 Związku Polek

Posiedzenie Komisji 9, Obw. 18 Związku Polek odbędzie się 16 lutego, o 7 wiecz. w sali Ośrodka Kopernika, 3106 N. Milwaukee. Jest to posiedzenie instalacyjne, prosimy więc o liczne przybycie. Szkoła tańca i śpiewu prowadzi lekcje dla dzieci w każdą sobotę w sali Kościuszko, o 12:30. Zgłoszenia: Szpekowska, tel. PE 6-8924.

H. Klich, prez.; W. Sidor, sekr.

Osiedlenie Dla Bezdomnych

Manila. (UPI) — Stany Zjednoczone zadeklarowały, że przyjmą 1,200 uchodźców wietnamskich, z czego połowę stanowić będą ludzie od 48 dni koczujący na pokładzie frachtowca "Tung An," który stoi na kotwicy w zatoce Manilskiej.

Kanada zapowiedziała, że z tego samego statku przyjmie od 300 do 350 uchodźców, a Australia zajmie się "przesiedleniem" 200.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Prezes ZNP A. Mazewski Na Instalacji Gminy 23 ZNP

Zebranie instalacyjne Gminy 23 ZNP odbędzie się 16 lutego o 7:30 wiecz. w sali parafii Niepokalanego Poczęcia NMP, na skrzyżowaniu ulic 88 i Commercial. Przysięgę od zarządu odbierze prezes ZNP A. Mazewski. Prosimy o liczne przybycie i o przyniesienie mandatów od wszystkich Grup przynależnych do Gminy 23. — F. Menclewicz, prez.; J. Grabowski, sekr.

Posiedzenie Tow. Króla W. Jagiełły, Gr. 2206 ZNP

Posiedzenie Tow. Króla Władysława Jagiełły, grupa 2206 ZNP odbędzie się 18 lutego, o 2 po poł. w sali św. Jadwigi, Hoyne-Lyndale. Prosimy o liczne przybycie.

J. Hasiak, prez.; B. Madera, sekr. prot.

Zebranie Grupy 119 ZNP

Zarząd Grupy 119 ZNP przypomina członkom, że zebranie Grupy odbędzie się 22 lutego, o godzinie 7:30, w nowej siedzibie, 3242 N. Pulaski Rd. Zarząd apeluje o przybycie na to zebranie, na którym omówiony będzie plan działalności Grupy w roku bieżącym.

W. Stępień, sekr.

Skarbnik E. Moskal Na Instalacji Gr. 1792 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Tow. Miłość Ojczyzny odbędzie się w czwartek, 15 lutego, o 7:30 wiecz. w nowej sali posiedzeń, 3242 N. Pulaski. Przysięgę od nowego zarządu odbierze skarbnik ZNP E. Moskal. Prosimy o liczne przybycie. — L. Zak, prez.; M. Ogorek, sekr. prot.

Wieczór Uznania Dla Sekr. Fin. w Okręgu 13 ZNP

Zarząd Okręgu 13 ZNP doceniając pracę sekretarzy finansowych dla dobra ZNP, urządza dla nich w sobotę, 3 marca, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee, wieczór uznania, na który serdecznie zaprasza sekretarzy finansowych, ich przyjaciół, prezesów grup i organizatorów okręgu. Podczas tego wieczoru prezes ZNP A. Mazewski dokona odznaczenia sekretarzy finansowych, którzy pracowali ponad 25 lat. Wieczór ten zostanie urozmaicony krótkim programem artystycznym.

Koktail — 6:30; kolacja o 8 wieczorem. Bilety $9.50 od osoby można zamówić do 27 lutego u skarbnika okręgu St. Scibło dzwoniąc na tel. 833-7881.

Youngstown, Gmina 46 ZNP

Dnia 28 stycznia na sali Polskich Wolnych Krakusów odbyło się walne zebranie Gminy 46. Prezes Władysław Chmara wyznaczył komitet mandatów, do którego weszły Anna Horney, Blanche Mika i Stefania Regina. Komitet stwierdził, że do głosowania uprawnionych jest 41 osób. Komisja rewizji książek (Stanley Barwicki, Tymoteusz Sujka i Stanley Gerchak) stwierdziła, że książki kasjera są w porządku. Po wszystkich sprawozdaniach przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Do komisji wyborczej weszli: Maria Grabowska, Henryk Skarbek, Sabina Juza, Stanley Leśniewski i Jan Bogatek; przysięgę odebrał prezes Władysław Chmara.

Zarząd Gminy 46 na rok 1979: prezes — Władysław Chmara, wiceprez. — Helen Polowskey i Piotr Tofil, sekr. prot. i sekr. fin. — Tadeusz Wojtaszek, skarbnik — Adam Baran, marszałek — James Polowskey i odźwierny — Max Chojnacki.

Przysięgę od zarządu odebrała komisarka Maria Grabowska.

T. Wojtaszek, sekr. prot.

Posiedzenie Tow. Jedność, Grupa 77 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Tow. Jedność, Grupa 77 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 18 lutego, o 2 po poł. w sali SWAP, Post. 90, 6005 W. Irving Park. Prosimy o liczne przybycie. — W. Spadkowski, prez.; D. Kowalska, sekr.

Posiedzenie Tow. A. Gillera, Gr. 170 ZNP

Posiedzenie Tow. im. A. Gillera-A. Zana, Grupa 170 ZNP, odbędzie się w czwartek, 15 lutego, w Louis Hall, 1001 N. Wolcott, o 8 wiecz. Prosimy o liczne przybycie. — J. Tracz, prez.; J. Strzyż, sekr. prot.

ZAWIADOMIENIE
O NOWYM BIURZE DENTYSTYCZNYM
Dennis P. Kent D.D.S. i John W. Mortell D.D.S.
50% ZNIŻKI
Egzaminacja Uzębienia i Czyszczenie
Telefonujcie Dziś Po Umówienie Się
354-0585
4727 Willow Springs Rd. ☆ La Grange, IL 60525

WIOSENNA PIELGRZYMKA DO:
• RZYMU • ASYŻU
• FLORENCJI • WENECJI
• CZĘSTOCHOWY
(Dowolny wybór $121 extra)
Wycieczkę organizują Ojcowie Maryści z biura Lourdes w Bostonie oraz University Travel Co., Cambridge.
OD 14-go DO 28-go MAJA, 1979
$1119 z BOSTONU do BOSTONU
Po broszurę ze szczegółami, proszę wysłać to ogłoszenie do:
PILGRIMAGE OFFICE
698 Beacon St., Boston, Mass. 02215 • Tel. (617) 536-2761

Pope John Paul II

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Troska o Pakistan

Zachód jeszcze nie ochłonął z wrażenia wywołanego utratą Iranu, a na Środkowym Wschodzie powstaje nowe ognisko zapalne w zawsze niespokojnym Pakistanie.

Upadek szacha i walki wewnętrzne w Iranie wywołały w muzułmańskim, ale nie szyickim, Pakistanie silny wstrząs. Mając po drugiej stronie Afganistanu silną armię irańską i szacha związanego ze Stanami Zjednoczonymi, Pakistan czuł się bezpieczniej niż obecnie. Wstrząs wywołany wydarzeniami w Iranie jest tym większy, że rewolta przeciw szachowi wybuchła wkrótce po opanowaniu Afganistanu przez prosowieckich komunistów.

Pakistan ma długą granicę z Afganistanem i wiele problemów spornych. Granica dzieli kilka plemion, w tym niektóre mówiące narzeczem afgańskim. Reżim w Islamabadzie nie bez podstaw obawia się, że tereny zamieszkałe przez podzielone granicą plemiona mogą wkrótce stać się widownią komunistycznej dywersji, operującej z baz w Afganistanie.

Do Tych kłopotów doszło obecnie silne rozbicie społeczeństwa i tak podzielonego na wiele rywalizujących z sobą plemion, z powodu podtrzymania przez Sąd Najwyższy kary śmierci dla b. premiera Zulfikara Ali Bhutto, skazanego za rozkaz (gdy był premierem) zamordowania ojca jednego z przywódców opozycji.

Bez względu na to, czy Bhutto jest winny, czy nie, jest on ciągle popularny w kraju i posiada wielu zwolenników, jak to wykazały demonstracje i starcia z policją po ogłoszeniu wyroku śmierci. Wojskowy reżim gen. Mohammeda Zia, który obalił rząd Bhutto, ma przed sobą trudny dylemat.

Bhutto, jak długo będzie żył nie przebaczy zamachowcom, którzy pozbawili go władzy, aresztowali i skazali na śmierć. Będzie więc katalizatorem opozycji przeciw dyktaturze wojskowej. Wykonanie na nim wyroku śmierci wywoła burzliwe demonstracje i walki a zmarły Bhutto, uznany przez zwolenników za męczennika, może być niebezpieczniejszy dla rządu niż żywy, przebywający w więzieniu. Po aresztowaniu około dwóch tysięcy zwolenników Bhutto, demonstracje ustały, ale wyrok na Bhutto wywołał duże wrażenie w świecie i wykonanie go nie ułatwi zadania reżimowi w Islamabad. Prezydent Carter, prez. Brežniew i wielu innych szefów rządów apelowało do gen. Zia o ułaskawienie Bhutto. Podobne apele wystosowały również różne organizacje międzynarodowe.

Stosunki Stanów Zjednoczonych z Pakistanem w ostatnich latach były chłodne, ale po utracie Iranu, Washington szuka oparcia na Środkowym Wschodzie. Afganistan jest satelitą Rosji Sowieckiej. Indie mają silne tradycje neutralności. Obecny rząd wprawdzie odsunął się od Moskwy i zbliżył do Washingtonu, ale nie zdradza ochoty do wiązania się z Zachodem, woląc poprawne stosunki z obydwoma supermocarstwami. Pozostaje więc tylko niepewny, bo wstrząsany wewnętrznymi walkami Pakistan, wrogo nastawiony do Rosji i utrzymujący dobre stosunki z Czerwonymi Chinami.

Nie Będzie Kryzysu Energetycznego

Nie będzie kryzysu energetycznego, twierdzi "The U.S. News Washington Letter" po poufnym zasięgnięciu opinii doradców ekonomicznych 500 największych amerykańskich korporacji. W następnych latach do 1981 roku włącznie wystąpią sporadycznie lokalne braki benzyny, szczególnie bez ołowiu, spowodowane wstrzymaniem dostaw ropy przez Iran, oraz ciągłe podwyżki cen i ograniczanie produkcji przez kraje zrzeszone w kartelu OPEC.

Sytuacja ulegnie zmianie w 1981 r. Dzięki wyższym cenom i dochodom, ora ulgom podatkowym zachęcającym do inwestycji, firmy naftowe podejmą energiczne poszukiwania nowych źródeł ropy i gazu, oraz wiercenia poza brzegami otaczających kraj oceanów. Nikt nie wie dokładnie, co intensywne badania i wiercenia, kosztem miliardów dolarów, mogą przynieść. Panuje przekonanie, że mogą znacznie zwiększyć wydobycie ropy i gazu na terytorium lądowym i morskim Stanów Zjednoczonych. Istnieją również uzasadnione nadzieje, że w wielu wypadkach pogłębienie wyczerpanych lub wyczerpujących się szybów może dać b. dobre wyniki.

Poważniejsze zwiększenie wydobycia ropy naftowej na własnym terenie dałoby Stanom więcej czasu na rozwinięcie innych źródeł energetycznych, oraz przestawienie przemysłu z ropy na inne paliwa.

Poszukiwania za ropą obejmą cały świat lądy i morza. Mogą one przynieść niespodzianki. Niedawne odkrycie "wielkiej ropy" w Meksyku jest najlepszym dowodem, że nie można wykluczyć znalezienia nowych bogatych źródeł.

Nie będzie kryzysu energetycznego tylko lokalne, krótkotrwałe trudności, ale każdego roku będziemy płacili więcej za benzynę i wszystkie produkty pochodzące z ropy naftowej. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Natomiast z zapewnieniami, że nie będzie kryzysu energetycznego należy być ostrożnym. Wystarczy ażeby wybuchła nowa wojna Izraela z Arabami, a kryzys energetyczny, gorszy od wywołanego przez embargo Arabów, bo jesteśmy bardziej zależni od importu ropy, nie ominie nas.

Miejskie "Kontrakty"

"Zima stulecia" nawiedziła miasto w bardzo nieodpowiednim czasie dla jego włodarzy, bo przed wyborami. Nic nie wskazuje, że "góry" i "wały" śniegu znikną z ulic przed prawyborami w dniu 27 lutego (dla wielu aldermanów będą to wybory). Idącym do głosowania będą przypominać, że administracja miejska, a jeszcze bardziej CTA, zawiodły na całej linii, nie były przygotowane do walki z 34 calową pokrywą śniegu jaka w ciągu kilku dni pokryła miasto, paraliżując komunikację.

Nie przygotowania do walki z białym żywiołem nie można usprawiedliwić po zeszłorocznej, również bardzo surowej zimie, oraz powtarzających się co kilka lat zawiejach śnieżnych, paraliżujących życie metropolii. Nie można również usprawiedliwić wydania kilkudziesięciu tysięcy dolarów firmie "Management Improvement System (MIS), której właścicielem jest b. zastępca mayora Daley, Kenneth Sain. Nie przygotowanie miasta do walki z klęską żywiołową najlepiej świadczy o wartości "Badań" i "rad" MIS. Gdy pod naciskiem opinii publicznej ujawniono wyniki "badań" firmy MIS, społeczeństwo przekonało się, że zarząd miasta wyrzucił niepotrzebnie kilkadziesiąt tysięcy dolarów.

Gdyby tylko kilkadziesiąt tysięcy . . . Gdy środki masowego przekazu zaczęły węszyć, znalazły więcej kontraktów na "bagatela", nie tylko organizacji usuwania śniegu, lecz także metod wykrywania kłamstwa i korzyści z wprowadzenia jednego numeru telefonicznego dla wzywających policję lub straż pożarną (911). Za "wniklewe" jak w sprawie usuwania śniegu, zbadanie tego zagadnienia firma otrzymała $35,000. Firma od powstania w 1977 r. (gdy Sain zrezygnował z zastępcy mayora) otrzymała łącznie za różne "badania" $242,550.

Jak widzimy opłaca się być zastępcą mayora miasta. Sain stał się uniwersalnym ekspertem od rozwiązywania wszystkich problemów miejskich. A może tylko ma "chody" i należy do sitwy rządzącej miastem?

I czy ta sitwa, należąca do jednej grupy etnicznej, nie robi na złość mayorowi Bilandicowi, który należy do innej grupy etnicznej, by go skompromitować?

Bilandic objął władzę w mieście po śmierci wszechwładnego "bossa" i nie miał dość czasu ani sojuszników, by rozprawić się z sitwą i uzdrowić stosunki.

To i Owo

Amerykańska firma Lightspeed wynalazła nowy typ urządzenia przeładunkowego, nazwanego "podniebnym hakiem." Składa się ono z balonu wypełnionego helem, wielobębnowej wciągarki o napędzie spalinowym oraz odpowiedniego osprzętu. Ten balonowy dźwig potrafi unieść 19-tonowy ciężar i umożliwia prowadzenie prac przeładunkowych na statkach zakotwiczonych w odległości 1 mili od brzegu.

Wydajność urządzenia sięga 800 ton na dobę.

Entuzjaści nowego rozwiązania skłonni są widzieć w nim zapowiedź rewolucji w transporcie morskim i likwidacji portów w ich tracycyjnym kształcie. Prototyp balonowego dźwigu wchodzi do eksploatacji w Arabskiej Republice Jemenu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Instant Commentary" New York Times

NOWY DZIENNIK. — Polonia amerykańska z najwyższym zainteresowaniem obserwowała podróż Jana Pawła II do Republiki Dominikańskiej, a przede wszystkim do Meksyku. Znany publicysta, red. Wojciech Wasiutyński wyjechał do Meksyku, aby obserwować przebieg historycznej wizyty.

Nadesłał do "Nowego Dziennika" korespondencje i analizy. W niedzielnej korespondencji W. Wasiutyński pisał, że to czego był świadkiem w Meksyku "trudne jest to do wytłumaczenia w kategoriach słownych."

Zgadzamy się z tą oceną całkowicie.

Dlatego z tym większym niezadowoleniem przyjmujemy wypowiedzi "New York Times," która na drugi dzień po zakończeniu podróży Ojca świętego już feruje wyroki o tym, czy była udana czy nie. Mamy tu do czynienia z nieodpowiedzialną formą "instant commentary," która w amerykańskich środkach masowego przekazu przestaje już chwytać.

Jasne bowiem jest, że "instant" komentator, nie mając czasu na analizę i przemyślenia zagadnienia lub faktu, nie ma nic do powiedzenia, albo wyciąga wnioski fałszywe.

"Przemówienie przyniosło rozczarowanie," stwierdzał artykuł redakcyjny na następny dzień rano. **"Grupa księży zadeklarowała swoje niezadowolenie z tego wystąpienia." Modlitwy nie wystarczą. Kler musi robić więcej, niż stwarzać klimat duchowy dla reform społecznych."**

Nasuwa się przede wszystkim pytanie: jaka to grupa księży? Kiedy i gdzie zdołała zebrać się natychmiast? Zapewne w ciągu nocy po przemówieniu Jana Pawła w Puebli? A także, jak przekazała swoje opinie komentatorom z NYT?

Nowojorski dziennik co prawda przyznał dalej, że niektórzy rzecznicy "teologii wyzwolenia" przyłączyli się do ruchów rewolucyjnych i godzą się na stosowanie przemocy. Ale większość wypowiada swoje poglądy w sposób pokojowy.

Teraz **"papież, zdaje się zaleca, że mają ograniczyć się do ołtarza i ambony. Niektórzy jednak w Kościele zapytują** — według NYT — **jak kler może zaspokajać potrzeby duchowe swych zaniedbanych i upośledzonych wiernych, bez akcji w jakiejś formie na rzecz poprawy warunków, jakie trzymają ich w opresji." "Jest to dobre pytanie"** — konkludują redaktorzy NYT.

Drogi negatywnego myślenia widoczne są również w redakcyjnej ostatniej "The Week in Review" NYT.

Virginia Adams i Tom Ferrell, w dziale "Ideas and Trends" stwierdzają: **"Misja papieża nie uciszyła wszystkich krytyków (. . .) Wypowiedzi papieża rozczarowały niektórych postępowców. Powiedział on, że księża i biskupi, powinni stać zdala od polityki i od społecznego aktywizmu."**

Zdania te są dowodem niezrozumienia słów papieża. Bo oto w następnym zdaniu dwoje autorów przyznaje, że Jan Paweł II wzywał, aby kler starał się kieować laikami, aby pracowali na rzecz reform społecznych. Zhumanizować polityczny i ekonomiczny system; uczynić sprawiedliwym rozdział dochodu społecznego i przejawiać skuteczną obecność w dziele rozszerzenia zakresu praw człowieka. Taki był apel papieża.

Nie bez znaczenia był fakt, że podobno konserwatyści ze swej strony nie byli zadowoleni ze zbyt postępowych wypowiedzi Jana Pawła II.

Inny autor z NYT, Kenneth A. Briggs z tego samego działu "Ideas and Trends" zaczyna swój artykuł rzekomo analityczny od typowego dla ttej gazety negatywizmu pisząc:

"Dla niektórych katolików podróż Jana Pawła II do Meksyku, która zakończyła się w czwartek, była pewnym rozczarowaniem."

Oceny i opinie tego rodzaju dowodzą ambarasującego prostactwa myślowego autorów. Wystąpienia Jana Pawła II miały charakter doktrynalny, teologiczny, starały się dać odpowiedź na współczesne problemy Kościoła, wiernych i świata.

Ich treść będzie przedmiotem studiów i dyskusji przez następne miesiące i lata.

Ale jedno jest pewne, że Ojciec święty nie poparł zrewolucjonizowania Kościoła i kleru. Nie pochwalił kursów ideologicznych dla księży, jakie marksiści organizują dla nich. Ani lekcji marksizmu w Kościołach pod pozorem nauki katechizmu. Ale otworzył szeroką drogę do działania na rzecz reform socjalnych, sprawiedliwości społecznej i gospodarczej, praw człowieka do wolności i godziwego poziomu życia, czego Ameryka Łacińska i reszta świata potrzebują.

Te postulaty jednak w oczach publicystów NYT stanowią "rozczarowanie."

Nie jest dla nikogo nowiną, że "New York Times" jest zafascynowany słowem "rewolucja," niezależnie od tego, kto ją i w jakim celu podejmuje.

Ale dla ludzi trzeźwo myślących, patrzących poza kręgi "New York liberals," absurdem jest domaganie się od papieża, aby popychał kler południowoamerykański ku rewolucji.

Ojciec święty postawił przed klerem jasno określony program i cel: sprawiedliwość społeczną. Nie widzi jednak roli księży w dowództwie "urban guerilla," kierowanej w większości z Hawany, lecz w przywództwie na rzecz sprawiedliwości społecznej.

Jeśli to podejście głowy Kościoła katolickiego nie wystarcza komentatorom i analitykom z "New York Times" — "too bad." Niech czerpią swoje inspiracje z World Council of Churches, która finansuje ruchy terrorystyczne. Ale niech nie oczekuje takiego nonsensu od Jana Pawła II.

P.S. — Dla obiektywizmu dodajmy, że codzienne depesze NYT z podróży papieża były wyczerpujące i stanowiły dowód dobrej roboty dziennikarskiej.

Wojciech Wasiutyński

Czy Koniec Paxu?

Śmierć Bolesława Piaseckiego ma znaczenie dla stosunków w Polsce. Można nawet dopatrywać się symbolizmu w tym, że nastąpiła w dobie największego w dziejach tryumfu duchowieństwa polskiego.

Powiedziano już dawno, że "Stowarzyszenie Pax", organizacja Piaseckiego, jest jedynym między Łabą a Amurem prywatnym konglomeratem, wyspą w morzu upaństwowionego przemysłu. Ten zespół przedsiębiorstw, obejmujący wydawnictwa książkowe i gazetowe, a także fabryki i zakłady naprawcze, nie przestanie istnieć z chwilą śmierci założyciela, choć i tu na pewno zacznie się obskubywanie. Bo wielu ludzi w reżymie po prostu bało się "przewodniczącego", który przecież był członkiem Rady Państwa i miał, rzekome czy prawdziwe, chody w Moskwie. Ale los przedsiębiorstw Paxu jest sprawą drugorzędnego znaczenia Wyrosły one na marginesie koncepcji politycznej.

Koncepcja polityczna Paxu była osobistym tworem Bolesława Piaseckiego. Opierała się na dwóch założeniach, z których jedno było prawdziwe, choć w chwili końca drugiej wojny światowej bardzo wśród Polaków niepopularne, a drugie fałszywe. Prawdziwe było, że Sowiety w Polsce zostaną na długo. Fałszywe, że cała Europa zostanie opanowana przez komunizm. Piasecki więc postanowił przygotować społeczeństwo polskie, a przede wszystkim Kościół, do życia pod komunizmem i tym wzorem służyć potem krajom katolickim.

Zamierzenie było niewykonalne. Przed wojną Piasecki przekonał pułkownika Koca i marszałka Rydza, że przyprowadzi im młodzież narodową. W rzeczywistości miał wpływ tylko na małą część tej młodzieży. Po wojnie przekonał Borejszę i Gomułkę, że przyprowadzi im katolików świeckich. W rzeczywistości miał wpływ na niewielką grupę ludzi. O jego talencie politycznym świadczy, że z tą grupą osiągnął znaczne rezultaty.

Zenit wpływów Paxu a zarazem nadir jego roli przypada na na rok 1953. Biskupi Kaczmarek, Adamski, Bednorz, Bieniek, Baziak, Rospond, Baraniak, Bernacki byli w więzieniu, prymas został aresztowany po odmowie poddania się dekretowi wprowadzającemu kontrolę państwa nad Kościołem. Przewodniczącym episkopatu został biskup Klepacz pozostający pod wpływami Paxu. Protegowani przez Pax duchowni obejmowali stanowiska wikariuszy kapitulnych w osieroconych stolicach biskupich. Pax dostał od rządu "Caritas" i "Tygodnik Powszechny".

W tym czasie, trzeba wspomnieć dla sprawiedliwości. Piasecki wydobył z więzienia sporo ludzi, dał zatrudnienie i środki do życia setkom "liszeńców" reżymu i wydał szereg dobrych książek, jedynych książek katolickich jakie się wtedy ukazały.

Wielka rola Paxu skończyła się w r. 1956. Nie dlatego, że Gomułka był jego wrogiem (ostatecznie Gomułka dał Piaseckiemu licencję i papier na pierwsze jego pismo "Dziś i Jutro"), ale dlatego, że biskupi, z prymasem na czele, wrócili tryumfalnie na swoje stolice. Zostało udowodnione ponad wszelką wątpliwość, że w imieniu katolików polskich mogą mówić wyłącznie biskupi. Wszelkie próby "księży bojowników o wolność i demokrację" czy "katolików społecznie postępowych" skończyły się. Co się udało częściowo w innych krajach, od Rosji aż po Czechy, nie udało się w Polsce. Komuniści musieli zacząć mówić z Kościołem i to już nie z pozycji siły.

Pax spadł do roli jednej z grup inteligencji katolickiej. Z tą różnicą, że był grupą na indeksie. Piasecki nie ograniczył się do koncepcji politycznej dla Polski i świata, zajął się też teologią. Idąc za austriackim jezuitą O. Rahnerem, pisał o Bogu-Stworzycielu i Bogu-Odkupicielu. W jego interpretacji ateiści "obiektywnie" mogą spełniać wolę bożą niejako wbrew sobie, a obrońcy wiary być dla tej woli przeszkodą.

Ta teologia nie znalazła uznania w Watykanie i "Zagadnienia istotne" Piaseckiego umieszczono jako jedną z ostatnich w dziejach pozycji w "Spisie Książek Zakazanych". Indeksem objęto także pisma, w których się ukazywały artykuły zamieszczone w tym zbiorze. Wobec tego Piasecki zamknął "Dziś i Jutro" a otworzył "Kierunki".

To nowe pismo nie pozyskało opinii polskiej. Poczytność ma natomiast dziennik paxowski "Słowo Powszechne" po prostu dlatego, że jest jedynym pisnem codziennym podającym wiadomości kościelne i artykuły niemarksistowskie.

Wielka rola Paxu skończyła się w 1956. Ale dopóki żył Piasecki, organizacja pozostawała bazą dla tego pełnego inicjatywy i zdolnego do niezwykłych kompromisów polityka. Mogła więc potencjalnie odegrać jeszcze jakąś nową rolę. Teraz pozbawiona została ducha ożywiającego. Pisma będą zapewne wychodziły, nagrody przyznawane i książki drukowane, przedsiębiorstwa będą pracować. Ale Pax przestanie być niepokojący dla katolików czy interesujący dla cudzoziemców.

Dziennik Polski (Londyn)

Wyspa Przechodząca z Rąk Do Rąk

Chińska wyspa Tajwan, której Amerykanie już nie zamierzają bronić, została w 1590 roku okupowana przez Portugalczyków i nazwana Formozą co oznacza "piękna wyspa." Przepędzili ich wkrótce Holendrzy, których z kolei usunęli Hiszpanie.

W roku 1662 skończyły się te obce rządy i Chińczycy znów objęli nad Formozą władzę. Była znów Tajwanem, ale tylko do roku 1895, bo w tym roku Pekin cedował ją Japonii, która przywróciła jej nazwę Formozy.

W 1945 roku wojska Czang Kajszeka przepędziły Japończyków. w roku 1949, po opanowaniu Chin kontynentalnych przez komunistów Mao Tse-tunga, stała się ta wyspa ostatnim (obok Quemoy) skrawkiem Chin antykomunistycznych. Do niedawna ONZ uznawała Formozę jako suwerenne państwo, a pomoc amerykańska umożliwiła jej rozkwit do rozmiarów drażniących Pekin. Zaalarmowana zbliżeniem między Washingtonem a Pekinem, które może do nowej, wschodniej Jałty doprowadzić, Formoza zaczyna przygotowywać się do odparcia grożącej inwazji.

Warto Zapamiętać

W czasie przyjęcia na cześć wicepremiera Czerwonych Chin, Teng Hsiao-pinga w Białym Domu, prez. Carter wzniósł toast "na stosunki dyplomatyczne między rządami Stanów Zjednoczonych i Ludową Republiką Chin". Jest to forma powszechnie przyjęta przy tego rodzaju okazjach.

Nie zastosował się do niej wicepremier Teng, który w swym toaście, zgodnie z doktryną komunistyczną, nie wspomniał o legalnym rządzie Stanów Zjednoczonych. Wzniósł toast "na zdrowie" Prezydenta" i "ludu amerykańskiego". Mimo umizgów do Ameryki i pragmatyzmu, Teng nie zapomniał, że komuniści uważają każdy rząd niekomunistyczny — a więc także rząd Stanów Zjednoczonych — za "tymczasowy" i "nielegalny".

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Dorothy Hamill, Olympic and World Champion, sparks the ice with elegance and vitality reminiscent of the comparative style which gained her world recognition. The all-new Ice Capades opens at the Chicago Stadium on Friday, March 2 through Sunday, March 11 for 15 performances.

NOWY TRENER — NOWE NADZIEJE SIATKARZY

Siatkarze polscy mają nowego trenera. Jest nim Aleksander Skiba. Następca Jerzega Welcza ma 34 lata. Karierę zawodnika rozpoczął w AZS Warszawa. Następnie przez wiele lat grał w warszawskiej Legii. Uczestniczył w mistrzostwach świata w Meksyku w 1974 roku, potem wyjechał za granicę, gdzie zajął się trenerką, najpierw we Włoszech, później w Finlandii. Po powrocie do Polski został asystentem trenera Welcza. Obecnie prowadzi zespół Płomienia Milowice, który pod jego wodzą zdobył w ub. r. Puchar Europy. Pracę z reprezentacją rozpocznie w marcu bież. roku, po zakończeniu rozgrywek ligowych.

* * *

Główną imprezą tegoroczną dla siatkarzy polskich są mistrzostwa Europy, które odbędą się w dniu 4—15 października we Francji. Polacy zaproszeni zostali także na Spartakiadę Narodów (23 lipca — 5 sierpnia) w Moskwie. Trener Skiba stawia sobie za cel zdobycie medalu w mistrzostwach Europy, ale jak mówi, nie za wszelką cenę. Chce — jak powiedział w ostatnim wywiadzie udzielonym polskiej agencji prasowej — on stworzyć drużynę, w której każdy zawodnik miałby swoje określone miejsce i rolę do spełnienia. Nie może być podziału na pierwszą i drugą szóstkę. Zespół powinien liczyć 12, niejako równouprawnionych zawodników. Jeśli chodzi o trening Aleksander Skiba zamierza zindywidualizować obciążenia, szczególnie w przygotowaniach siłowych i wytrzymałościowych. Spotkań w tym roku będzie miała reprezentacja mniej niż w ub. roku, więcej za to będzie dni treningowych.

* * *

Nowy trener wierzy, że polscy siatkarze już w roku przedolimpijskim pokażą, iż ósme miejsce na mistrzostwach świata w Rzymie było wynikiem chwilowego tylko załamania. Tacy zawodnicy jak Bosek, Gawłowski, Bebel, Karbarz, Stefański, Czaja nie stracili przecież nagle klasy. Kontuzjowani Wójtowicz i Rybaczewski (nie brali udziału w mistrzostwach świata) powracają do dawnej formy.

* * *

Trener Skiba zapytany przez sprawozdawców sportowych czy prowadził indywidualne rozmowy z kadrowiczami odpowiedział, że nie widzi takiej potrzeby. Reprezentacja opiera się na zawodnikach starszych, dla których olimpiada w Moskwie będzie chyba już ostatnią. — Jeśli zawodnicy ci decydują się na trening dwa razy dziennie to znaczy, że poważnie podchodzą do sprawy.

* * *

Dodajmy jeszcze na zakończenie, że zdobycie medalu w mistrzostwach Europy przez Polaków jest bardzo prawdopodobne. Polscy siatkarze z europejskimi zespołami (oprócz ZSRR) przeważnie wygrywają. We Francji wystąpi 12 drużyn podzielonych na trzy grupy. W pierwszej grupie są już ZSRR i Węgry, w drugiej Polska i Bułgaria, w Trzeciej Rumunia i Francja. Do każdej grupy dolosowane zostaną po dwa zespoły po zakończeniu gier eliminacyjnych. Wśród dolosowanych będą m.in. Czechosłowacja, Niemcy Wschodnie i wicemistrzowie świata — Włosi, a więc drużyny bardzo mocne.

* * *

W OPINII TRENERA RYSZARDA KULESZY

Z racji swej funkcji widziałem sporo meczów ligowych, a o innych otrzymałem relacje obserwatorów — stwierdził w jednym z wywiadów trener reprezentacji Polski, Ryszard Kulesza. Zauważyliśmy duże wahania formy poszczególnych drużyn, od bardzo wysokiej, po słabiutką. Także zawodnicy i to ci czołowi, będący w kręgu zainteresowań PZPN, nie ustabilizowali się minionej jesieni na wysokim pułapie. Były jednak ku temu ważkie przyczyny: niezwykle forsowny okres przygotowań do Mundialu, a także nierytmiczny przebieg gier mistrzowskich. O tym nie wolno nam zapomnieć.

* * *

W sumie nie widzę jednak powodów do wielkiego alarmu. Wszystko wskazuje na to, że będzie lepiej. Dużo lepiej. Wspólnie z trenerami klubowymi podjęliśmy wiele zamierzeń, — które winny się przyczynić do wzrostu poziomu polskiego piłkarstwa w ogóle, a więc i rozgrywek ligowych. Czas pokaże, czy mam rację.

* * *

Oby tylko z zamierzeniami szkoleniowców szedł wysiłek działaczy na drodze do uzdrowienia stosunków panujących w piłkarstwie. Nie wolno nam rozpuszczć młodych ludzi, przewracać im w głowie, a trzeba tylko ułatwić im podnoszenie mistrzostwa.

* * *

W poszczególnych drużynach różnie kształtowała się praca i różne były jej efekty. Jednak pocieszającym zjawiskiem jest napływ młodych zdolnych graczy. Nie obserwowano wprawdzie nadmiaru bogactwa, lecz dopiero pierwsze tego jaskółki. Zabłysły, oby nie jak meteoryt talenty, jak: W. Ciołek, T. Małnowicz, M. Pięta, T. Podgórny, W. Smolarek; spore postępy poczynili: A. Mikulski, J. Baran, E. Załężny, M. Chamielec, L. Lipka, J. Jałocha, J. Krupiński, M. Motyka, R. Wójcicki, J. Nocko i kilku innych. Myślę, że jeśli nie osiądą na laurach, to kluby i reprezentacja będą miały z nich pożytek. Nadal dużą klasę reprezentowali starsi piłkarze, że wspomnić należy o: L. Cmikiewiczu, R. Ogazie, S. Gonecie, S. Burzyńskim, K. Kmieciku, Zmudzie, Maculewiczu, Lacie, Bońku, Szymanowskim, czy Kukli.

* * *

Poprawiło się — jak twierdzi Kulesza — sędziowanie spotkań, choć do doskonałości droga jeszcze daleka. Wzrosło też zainteresowanie rozgrywkami. I dlatego, po zakończeniu jesiennej rundy, jest on wielkim optymistą.

* * *

NOWINKI PIŁKARSKIE

OSTATNIO okazało się, iż 22-letni Argentyńczyk Alberto Tarantini, notabene reprezentant kraju, jest bigamistą. Wyszło bowiem na jaw, iż ma . . . dwie żony. Jedną w Hiszpanii, drugą w Argentynie.

Wystawy Numizmatyczne w Muzeum Polskim

W dniu 18 lutego (niedziela), o godz. 2 po południu, otwarta zostanie w Muzeum Polskim, 982 N. Milwaukee Ave., wystawa polskiego medalierstwa współczesnego, artystów plastyków ze środowiska krakowskiego. Równocześnie z nią eksponowane będą monety i medale polskie wydane ku czci Mikołaja Kopernika, prezentowane w ramach kopernikowskiej wystawy przed kilku miesiącami w Planetarium Adlera.

Sztuka medalierstwa w Polsce liczy prawie pięć wieków. Nigdy jednak przedtem nie oglądaliśmy takiego tempa powstawania nowych medali i niemalże rewolucyjnych przemian w ich kanonie, jak obecnie. Jest to niewątpliwie świadectwo potencjału twórczego polskich medalierów i rosnącego zapotrzebowania społecznego na tego rodzaju wyroby w ostatnich latach, jak i dowód, że medalierstwo tego okresu nie pozostaje w tyle za nowymi tendencjami sztuki naszego wieku.

Oprócz więc medali bitych tradycyjnie sztancami w Mennicy Państowej w Warszawie techniką nie małże niezmienną od stuleci, pojawiają się medale indywidualnie odlewane, różnące się od tych pierwszych nie tylko techniką wykonania, ale tematyką i formą. Tradycyjnie kolisty medal przekształcony zostaje w relief o najrozmaitszym wykroju, przeznaczony niekiedy do ustawienia w pionie na podstawie lub zawieszenia na ścianie. Coraz częściej zmianie ulega również materiał.

Niezniszczalny metal zastępowany bywa wtedy nietrwałą ceramiką. Są to w większości małe formy rzeźbiarskie, nie pozbawione cech indywidualnych i nie powielane w dużej ilości egzemplarzy, jak w przypadku medali bitych, chociaż uważane przez swych twórców za medale i plakiety. Powyższe wyjaśnienie konieczne jest dla uchwycenia zmian, jakie zaszły w sztuce medalierskiej na przestrzeni wieków, tak w Polsce, jak i w innych krajach.

Wśród najważniejszych centrów współczesnej sztuki medalierskiej w Polsce na czoło niewątpliwie wybija się ośrodek krakowski, gdzie najwięcej eksperymentuje się w tej dziedzinie. Na obecnej wystawie zgromadzono ponad 100 medali kilkunastu krakowskich artystów medalierów, różnych pokoleń i posiadających różnorodny dorobek. Obok twórców, najbardziej nawiązujących do tradycji medalierstwa klasycznego (jeśli można użyć tego określenia), takich jak Stefan Luchter, Józef Galica, czy nawet Antoni Bieszczad, znalazły się na wystawie prace artystów, szczególnie młodego pokolenia, które w niczym nie przypominają konwencjonalnego kształtu medalu i są autonomicznymi dziełami rzeźbiarskimi, podlegającymi tym samym prawom, co inne obiekty sztuki.

Spośród tzw. modernistów na uwagę zasługuje m.in. niezmiernie płodny i niepowtarzający się w swoich kompozycjach Bronisław Chromy, laureat wielu nagród krajowych i zagranicznych, którego prace znajdują się w zbiorach najpowżniejszych galerii i muzeów w kraju i za granicą, a także Janusz Trzebiatowski, Krzysztof Nitsch, Wiesław Bielak, Józef Marek, czy Krzysztof Kędzierski. Medale Krystyny Borkowskiej-Niemojewskiej, Romana Tarkowskiego, Stefana Dousy pełne są poetyckiego wdzięku, lekkie w ekspresji, liryczne i subtelne. Do odważnych i oryginalnych twórców należy Antoni Kostrzewa, uczeń wybitnego rzeźbiarza, profesora krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych Xawerego Dunikowskiego. Ponad 300 medali, których artysta jest autorem, prezentuje jego własną wizję świata, nawiązując do treści ogólnoludzkich. Są one zdaniem twórcy "formą kroniki utrwalającej ważne wydarzenia teraźniejszości", które interpretowane i rejestrowane przez poszczególnych artystów w inny, indywidualny każdemu z nich sposób dają taką różnorodność prac i stawiają współczesną polską sztukę medalierską w czołówce światowej.

Zapotrzebowanie na medale upamiętniające różne rocznice, czy wydarzenia obserwujemy także w naszym społeczeństwie polonijnym. W ostatnich latach uległo ono nawet pewnemu nasileniu. Coraz częściej twórcami są artyści krajowi, posiadający wiele doświadczenia i oryginalnych pomysłów w realizowaniu określonych zamówień. Kilka medali tego typu prezentowanych będzie na wystawie. Wśród nich m.in. medal na stulecie Zjednoczenia Polsko-Rzymsko Katolickiego w Ameryce z 1973 r. i medal nagrodowy Polish American Historical Association (tzw. Haiman Award). Warto może wspomnieć, że na pierwszy medal rozpisany był konkurs. Wpłynęło na niego 37 prac artystów z Ameryki i Polski. Pierwszą nagrodę zdobyli dwaj twórcy z Gdańska, Henryk Pracz i Władysław Piórko, którzy wspólnie opracowali nagrodzony projekt.

* * *

Wspomniana wyżej wystawa kopernikowska, przygotowana została przez Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Numizmatyczne z jego prezesem Arturem Z. Marquartem na czele. Obejmuje ona współczesne monety i medale polskie, obiegowe i próbne, wydane ku czci Mikołaja Kopernika z okazji różnych jubileuszy. Bardzo interesującą część wystawy stanowią polskie monety historyczne z okresu panowania w Polsce dynastii jagiellońskiej. Ta część wystawy ma za zadanie zapoznanie zwiedzających z systemem monetarnym w Polsce za życia Mikołaja Kopernika w latach 1473-1543, który z pewnością nie wszystkim jest wiadomo, poza odkryciami w dziedzinie astronomii, był autorem reformy monetarnej, przeprowadzonej w 1528 r. i uzdrawiającej ówczesny system monetarny w Polsce.

Monety tego orkesu reprezentują na wystawie grosze, półgrosze i denary Kazimierza Jagiellończyka (1447-1492), Jana Olbrachta (1492-1501), Aleksandra Jagiellończyka (1501-1506) i Zygmunta I Starego (1506-1548). Obok medali bitych w Mennicy Państwowej w Warszawie, na wystawie eksponowane są (nawiązując niejako tematycznie do medalierstwa krakowskiego) medale lane Józefa Stasińskiego, artysty zajmującego miejsce wyjątkowo ważne w medalierstwie i związanego z trzecim po Krakowie i Warszawie ośrodkiem polskiej sztuki medalierskiej, Poznaniem. Najwymowniej scharakteryzowała jego twórczość Zofia Demkowska, dziekan wydziału rzeźby na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, znana artystka-medalierka: "W pracach Stasińskiego zatrzymało się życie tak proste, że w prostocie swej wręcz niepojęte na tle jałowości i pesymizmu dominującego w sztuce współczesnej".

Mam nadzieję, że obecna wystawa zorganizowana dużym wysiłkiem przez kuratora Muzeum ks. Donalda Bilińskiego i energicznego artystę konserwatora Józefa Sulmę, który jest jej inicjatorem, będzie cieszyła się dużym powodzeniem prezentując publiczności dzieła sztuki wysokiej klasy, nie zawsze dostępne i tak jak na tej wystawie wyselekcjonowane w światowych muzeach i galeriach sztuki, zwłaszcza, że jest to dziedzina sztuki tak ostatnio modna i przez wszystkich pożądania. Któż z nas nie chciałby mieć własnego medalu?

Małgorzata Ejsmont

Ciekawostka "Medyczna" z Antarktydy

Antarktyda — To skuta okowami lodu szósta część świata, zajmująca powierzchnię około 14 milionów kilometrów kwadratowych i otaczająca południowy biegun naszego globu. Pod względem — jeżeli tak można powiedzieć — "medycznym" różni się ona znacznie od pozostałych kontynentów. Rany kłute i cięte oraz złamania kości leczą się tam znacznie wolniej niż w innych częściach świata. Natomiast choroby zakaźne — między innymi grypa — są tam znacznie mniej zaraźliwe.

Działa tam przeszło pięćdziesiąt stacji naukowo-badawczych, między innymi sowieckich, amerykańskich, nowozelandzkich, francuskich, argentyńskich itp. Również polscy uczeni biorą udział w badaniach na Antarktydzie.

Uczenie i członkowie personelu technicznego, pracujący na tych stacjach, są zdrowsi i sprawniejsi niż mieszkańcy jakiegokolwiek innego terytorium kuli ziemskiej. Kiedy jednak opuszczają Antarktydę i wracają do dawnych miejsc zamieszkania, muszą bardzo na siebie uważać i troskliwie dbać o swoje zdrowie.

Nauka od dawna stara się znaleźć wytłumaczenie tych faktów, ale nawet robocze hipotezy są nader ostrożne i powściągliwe.

Stosunkowo dość łatwo można wytłumaczyć fakt, że "Antarktydzi" są zdrowsi od mieszkańców innych kontynentów. Po prostu na stacjach podbiegunowych pracują w lwiej części ludzie młodzi, wyselekcjonowani, gruntownie i starannie zbadani — nieomal tak, jak kandydaci na kosmonautów — pod względem zdrowotności oraz stanu fizycznego i psychicznego. Nie ma wśród nich oczywiście starców i dzieci.

Dlaczego jednak na Antarktydzie spotyka się na przykład znacznie mniej wirusów, niż w jakiejkolwiek innej części świata? Na pytanie to usiłują odpowiedzieć naukowcy z amerykańskiej "National Science Foundation," ale — jak do tej pory bez poważniejszych rezultatów. Prawdopodobnie — ale nie wszyscy uczeni zgadzają się z tą tezą! — przyczyną są silne mrozy, dochodzące do kilkudziesięciu stopni poniżej zera.

Dr Michael Hummer z amerykańskiej stacji naukowej mówi o innym bardzo interesującym zjawisku:

— Normalnie każdy człowiek jest w mniejszym lub większym stopniu uodporniony na działanie występujących w przyrodzie wirusów. Wystarczy kilkutygodniowy pobyt na Antarktydzie, aby odporność ta została ograniczona tylko do tych wirusów, które występują na szóstym kontynencie.

Chyba z tego powodu właśnie badacze podbiegunowych rejonów po powrocie do swoich stałych miejsc zamieszkania niezwykle łatwo zapadają na rozmaite choroby i schorzenia. Dlatego na stacjach podbiegunowych od czasu do czasu wybuchają epidemie grypy lub innych chorób. Zdarza się to przeważnie wtedy, kiedy do stacji dostają się wraz z transportami żywności, materiałów, narzędzi itp. "pozaantarktyczne" wirusy i bakterie.

Ponad 1,000 Osób Zmuszono Do Opuszczenia Domów

Punxsutawney, Pa. (UPI) — Około 1,000 osób zostało zmuszonych do opuszczenia domów wskutek wykolejenia się wagonu, z którego począł ulatniać się gaz chlorowy. Mroźne powietrze, przy temperaturze wynoszącej kilka stopni poniżej zera, poczęło nasiąkać wyziewami gazu.

Kilka osiedli w północno-zachodnim rejonie Pennsylwanii zmuszono do opuszczenia domów.

Zabawa Tow. Niewiast Różańcowych

Towarzystwo Niewiast Różańcowych przy parafii św. Franciszka z Asyżu, 932 N. Kostner urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 18 lutego, o 2 po poł., w lokalu przy ul. Walton, nr 4424. Bilety można nabyć na sali.

L. LeRoy, S. Swiader — komitet zabawy.

Rejestracja B. Wojskowych w Kole SPK 15

Dodatkowa rejestracja na prawa weterańskie dla uczestników wojny 1939 roku AK i b. jeńców wojennych — odbędzie się w niedzielę, 18 lutego, w godzinach od 10 rano do 3 po poł., w dawnej siedzibie Koła w Domu Samopomocy, 1514 N. Milwaukee Ave.

Rejestracja dotyczy członków Koła, jak również niezrzeszonych kolegów. Należy przynieść ze sobą wszystkie posiadane dokumenty wojskowe. Rejestracja przeprowadzana jest na zarządzenie Zarządu Głównego w Nowym Yorku.

K. Iwanicki, prezes; K. Stawicki, sekretarz.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC - - 1249 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAWQ (1300)
Niedziela 8-9 rano i 2-3 po poł.

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12- 1
Niedziela 10-1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30-10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI z POLSKI i o POLSCE
Codziennie 3:30-4 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6 wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Józef Kwiat

Prezesem Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowo Pożyczkowych

Ks. Biskup Alfred L. Abramowicz i Józef Kwiat

W Starlight Inn, 9950 W. Lawrence Ave. w Schiller Park, Ill., dnia 31 stycznia odbyła się wieczorem instalacja nowego zarządu Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych na rok 1979.

Prezesem tej organizacji został wybrany Józef Kwiat z Loomis Savings and Loan Ass'n. Na instalacji był obecny biskup Alfred L. Abramowicz, sufragan archidiecezji chicagoskiej, który odmówił benedykcję oraz złożył życzenia i gratulacje nowemu prezesowi Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych, Józefowi Kwiat.

Zbrojny Atak Na Ambasadę USA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

gim nożem przed twarzą siwowłosego ambasadora. Inni otaczali 70-osobowy zespół pracowników ambasady i jej obrońców z piechoty morskiej.

Wszystko to działo się na oczach tysięcznych tłumów, które jak widowisko oglądały atak bojówki. Pretekstem do tego ataku stało się rzekomo podejrzenie, że w ambasadzie ukrywają się członkowie znienawidzonej tajnej policji Savak, utworzonej przed laty przy pomocy amerykańskiej.

W pewnej chwili, gdy sytuacja daleka była od wyjaśnienia i gdy nie wiadomo było, jaki los spotka personel ambasady, cały rejon został otoczony pierścieniem lotników, lojalnych wobec Khomeiniego.

Rozpoczęły się rokowania. Przywódca fanatyków szyickich zdał sobie nagle sprawę, że może panować nad krajem, ale nie może panować nad nastrojami, a w szczególności nie może kontrolować wszystkich, przeważnie rywalizujących ze sobą, a silnie uzbrojonych frakcji.

Emisariusz Khomeiniego, który prowadził rokowania z napastnikami, dr Said Tehrani oskarżył komunistów o sprowokowanie tego ataku.

"To zrobili komuniści. To oni sprowokowali ludzi do ataku. To jest własność amerykańska. Nie chcemy dać Amerykanom powodu do odwetu" — powiedział dr Tehrani.

Podkreślił on z naciskiem, że nowy rząd, który reprezentuje, nie chce doprowadzić do jakiegokolwiek konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi.

Do tej pory uzbrojone bojówki nie atakowały prywatnych mieszkań cudzoziemców, którzy unikają wychodzenia na ulice i czekają na rozwój wydarzeń w zabarykadowanych domach, ale o braku kontroli obecnego reżymu irańskiego nad motłochem świadczy fakt, że kilka dni temu została zaatakowana i całkowicie złupiona ambasada Izraela.

W chwili oddawania tej depeszy do druku nadchodzą doniesienia, że wszyscy "wzięci do niewoli" pracownicy ambasady zostali zwolnieni bez szwanku, jakkolwiek sama ambasada nadal jest w rękach bojówkarzy. Potwierdza się też wiadomość o zranieniu w czasie walki dwóch strzelców morskich. Rany ich na szczęście nie są groźne.

Odwołana Wizyta

Narody Zjednoczone (NYT) — Dr Kurt Waldheim, sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych, wobec nowego konfliktu w Indochinach, zdecydował się odwołać swoją zapowiedzianą wizytę w Kambodży i Wietnamie.

JOHNSTON, R.I. — Powódź zmusiła wielu ludzi do opuszczenia domów. (UPI)

Polska Morzem Stoi

Powrót Polski nad Bałtyk w roku 1920 podziałał korzystnie na tok przeobrażeń gospodarczych Kraju i na przemiany w świadomości społecznej. Mimo, że w granicach polski wyznaczonych przez Traktat Wersalski znalazło się tylko 147 km brzegu morskiego bez portów i stoczni, zamieszkałych przez kaszubską ludność zajmującą się rybołówstwem przybrzeżnym, widziano perspektywiczne korzyści, jakie Polsce i jej gospodarce mogło przynieść wykorzystanie dostępu do morza. Od początku niepodległości powszechne stało się przekonanie o konieczności stworzenia przez Polskę własnego portu morskiego. Wobec ustalonego statusu Gdańska, inż. Tadeusz Wenda, doświadczony budowniczy portów w Rydze i Tallinie wybiera wówczas teren między kępą Oksywską a Kamienną Górą jako miejsce najodpowiedniejsze do budowy portu. Orędownikiem dzieła ekonomicznej realizacji tego obiektu był inż. Eugeniusz Kwiatkowski.

Gdynia pozostaje symbolem pierwszych kroków II Rzeczypospolitej i twórczego entuzjazmu narodu polskiego. Gdynia współtworzy legendę Polski morskiej, staje się swego rodzaju mitem społecznym przyciągającym poszukujących pracy i . . . wycieczki. I trudno chyba rozdzielić wizję przygody morskiej od wpływu wywieranego przez pierwszy, wyraźnie się zaznaczający efekt wysiłku ekonomicznego społeczeństwa i sukces polskiej myśli technicznej. Dźwigi portowe w ówczesnym krajobrazie polskim były czymś wyjątkowym, pobudzającym nadzieję na zmiany. W ciągu kilku lat port gdyński stał się największym portem na Bałtyku i jednym z większych portów w Europie.

Koniec międzywojennego dwudziestolecia był dla polskiego wybrzeża tragiczny. Tu właśnie zabrzmiały salwy rozpoczynające drugą wojnę światową. Tu także polskie oddziały zdobyły się na najdłuższy opór — na Westerplatte, Helu i Kępie Oksywskiej.

Po wojnie trzeba było zaczynać od początku. Fascynacja morzem w społeczeństwie pozostała. Polska wróciła na swe stare ziemie i uzyskała 500-kilometrowy dostęp do morza. Powstawały fantastyczne, jak na owe czasy, plany odbudowy portów, przemysłu stoczniowego, rozwoju rybołówstwa i floty handlowej. Przystąpiono do realizacji marzeń Stefana Żeromskiego, jednego z twórców polskiej legendy morskiej.

Jesienią 1948 roku spłynął na wodę "sołdek" — pierwszy polski statek. Wystartował przemysł okrętowy. Polskie stocznie zbudowały po wojnie ponad 1,600 statków o łącznym tonażu sięgającym 11 mln DWT. Pływają one pod banderami prawie 30 krajów Europy, Azji, Afryki i obydwu Ameryk. O światowej randze polskiego przemysłu okrętowego, ugruntowanej zwłaszcza w latach ostatnich, świadczy uplasowanie się na 10-11 miejscu w świecie pod względem wielkości produkcji ogółem i na 6-7 miejscu w eksporcie. Powstała flota rybacka operująca na odległych łowiskach. Mimo położenia z dala od wydajnych łowisk i trudności związanych ze zmieniającą się sytuacją na łowiskach, osiągane połowy zapewniają Polsce 27 miejsce wśród 140 państw uprawiających rybołówstwo. Tonaż floty handlowej stawia Polskę na 17 miejscu w świecie, polskie statki zawijają do ponad 500 portów świata, opasując całą kulę ziemską. Nigdy w przeszłości polska gospodarka morska nie rozwijała się tak szybko i wszechstronnie jak obecnie, nigdy również jej znaczenie dla Kraju nie było tak duże. Wiąże się to z rosnącą rolą handlu zagranicznego, a zwłaszcza polskiego eksportu, którego wzrost w dużej mierze zależy od sprawnego transportu morskiego. Wiąże się też z wysoką efektywnością usług przewozowych i remontowych, opłacalnością eksportu budowanych w Polsce statków i tranzytu towarów przez polskie porty, wreszcie z korzyściami, jakie daje eksploatacja samego morza i jego zasobów.

Najszybsze tempo budowy żeglugi, portów, przemysłu okrętowego i rybołówstwa przypada na lata siedemdziesiąte.

Przeładunki towarów w polskich portach zwiększyły się z 36.3 mln ton w 1970 roku do 63.6 mln ton w roku 1978. Stocznie, które na początku dekady wyprodukowały 518 tys. DWT, w minionym roku oddały do eksploatacji 780 tys. DWT.

Mimo trudności na łowiskach, związanych z wprowadzeniem 200 milowych stref ekonomicznych, pomyślne rezultaty odnotowują też rybacy. W 1970 roku złowili 450 tys. ton ryb, natomiast w ubiegłym roku znalazło się w ich sieciach prawie 730 tys. ton. Białoczerwona bandera pojawiła się również w rejonach Arktyki i Antartyki.

500-kilometrowe wybrzeże to ogromne bogactwo. Dyskontowane jest ono wysiłkiem całego społeczeństwa. Szereg niewątpliwych sukcesów w gospodarowaniu na morzu predestynuje Kraj do miana państwa morskiego. Można też mowić o świadomości morskiej polskiego społeczeństwa. W okresie międzywojennym wyrazem tej świadomości było ufundowanie statku szkolnego dla Szkoły Morskiej — "Dar Pomorza," który do dziś jest jednym z faktów współtworzących mit Polski morskiej; obecnie budowa "Daru Młodzieży" jest potwierdzeniem społecznych doznań i odczuć, symbolem związków młodego pokolenia Polaków z morzem. Inne przykłady to zwycięstwa polskiej bandery w regatach i rejsach samotników, przynoszące popularność polskiemu żeglarstwu. W coraz większym stopniu morze jest też terenem ruchu turystycznego i rekreacji.

Breżniew Wściekły Na Callaghana

Londyn. (DP) — Breżniew wciąż jest wściekły na Callaghana za jego decyzję sprzedaży Chinom samolotów typu "Harrier," startujących pionowo.

Jak wiadomo przywódca sowiecki wystosował dwa listy w tej sprawie do premiera brytyjskiego. Callaghan odpowiedział, że jest to normalna transakcja handlowa i że odrzutowce "Harrier" są bronią defensywną.

W odpowiedzi agencja TASS ogłosiła komunikat stwierdzający, że nie można nazwać "normalną transakcją handlową" dostaw broni. "Pomoc w zbrojeniach—twierdzi TASS—oznacza skomplikowanie rozwiązań problemów międzynarodowych."

Skradziono Posąg Wartości $150,000

Nowy Jork (CST) — Władze policyjne prowadzą poszukiwania za sprawcą kradzieży z nowojorskiego muzeum Metropolitan, z którego skradziono starożytny grecki posąg wartości $150,000. Złodziej odkręcił posąg od postumentu.

Wiceprezes muzeum — Richard Dougherty powiedział, iż strata posągu jest pierwszą poważną kradzieżą w dziejach muzeum. Posąg — zrobiona z marmuru naturalnej wielkości głowa — liczy 2,500 lat. Kradzieży dokonano w ubiegły piątek.

"Nie ulega wątpliwości — stwierdził Dougherty — iż posąg skradziono. Przeszukaliśmy wszystko. Nie istnieje prawdopodobieństwo, iż położono go w niewłaściwym miejscu. Zabrano go. Przed tym odkręcono od postumentu".

Muzeum sztuki Metropolitan otrzymuje rocznie od władz miejskich 3 mil. dolarów na cele ochrony i bezpieczeństwa obiektów sztuki.

Ścisła Współpraca Wolnościowców

Londyn (DP) — Zbigniew Romaszewski, przedstawiciel Komitetu Samoobrony Społecznej — KOR, rozmawiał w ub. tyg. z dr Andrejem Sacharowem, głównie na temat koordynacji ruchów wolnościowych w krajach Europy wsch.

Według komunikatu ogłoszonego w Warszawie przez KOR Romaszewski i Sacharow wymienili informacje i poglądy na sprawy ochrony praw człowieka w Polsce i w Sowietach oraz ustalili wytyczne współpracy wolnościowców obu krajów. Romaszewski, który przyjechał do Moskwy jako turysta, spotkał się także z innymi wolnościowcami sowieckimi. Nie był molestowany przez władze sowieckie.

Polscy i czechosłowaccy wolnościowcy współpracują już od ub. r. Odbyły się na granicy dwa spotkania przedstawicieli obu stron. Trzecia konferencja miała się odbyć w październiku, ale została uniemożliwiona przez milicję czechosłowacką.

W Pradze wolnościowcy czechosłowaccy ogłosili oświadczenie w obronie Kazimierza Switonia, działacza katolickiego, członka Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz jednego z założycieli Komitetu Wolnych Związków Zawodowych. Został on aresztowany 14 października ub. r. i dotychczas jest w więzieniu. Bezpieka wyjątkowo brutalnie postępuje ze Switoniem.

Czechosłowaccy wolnościowcy potępili postępowanie władz bezpieczeństwa PRL wobec Switonia.

Po Przyznaniu Się Do Morderstwa — Uwolniona

Houston (UPI) — Kobieta, która przyznała się do zastrzelenia swego nieślubnego męża, została w poniedziałek uniewinniona przez ławę przysięgłych. Ława przysięgłych podjęła swą decyzję po wysłuchaniu jej zeznań. Kobieta stwierdziła, iż mężczyzna znieważał ją fizycznie przez trzy dni z kolei.

"Dziękuję wam za me życie," powiedziała Diana Cervantes Barson, obejmując swego adwokata.

Kobieta została uwolniona od winy i kary zamordowania w dniu 19 października 1978 r. swego męża Lloyda Kieslinga. Zwłoki jego znaleziono w bagażniku własnego Cadillaca na farmie w pobliżu San Bernadino, Calif. Zwłoki były rozpiłowane na pięć kawałków.

Pani Barson, zastrzeliła Kieslinga, z którym pozostawała w związku małżeńskim nie zatwierdzonym legalnie, trzy dni przed znalezieniem zwłok.

Zamach w Istambule

Istambul (ST) — 50-letni Abdi Ipekci, redaktor wpływowego dziennika liberalnego "Milleyet" został zastrzelony na tłumnej ulicy istambulskiego śródmieścia. Zamach został dokonany w chwili, gdy Ipekci zatrzymał swój samochód na czerwonych światłach ulicznych.

Turecki premier Bulent Ecevit nakazał przeprowadzenie drobiazgowego śledztwa i wytropienie zamachowców oraz przekazał wyrazy głębokiego ubolewania redakcji dziennika.

Lai Zrezygnował

Hongkong. (UPI) — George Lai, chiński pracownik konsulatu amerykańskiego w Hongkongu, który został oskarżony o to, że domagał się usług erotycznych od uchodźczyń wietnamskich w zamian za życzliwe potraktowanie ich dążeń osiedleńczych, zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

W zeszłym tygodniu Lai został poturbowany w obozie dla uchodźców. Rzecznik konsulatu powiedział, że wysuwane przeciwko niemu oskarżenia "są tak poważne", że przeprowadzone zostanie w tej sprawie drobiazgowe śledztwo.

Odnaleziono Zagubioną Wycieczkę Skautową

Squaw Valley, Calif. (UPI) — Szalejąca tu burza śnieżna przyczyniła się do zagubienia w śniegu składającej się z 13 chłopców wycieczki skautowej. Chłopcy wybrali jednakże właściwy sposób wezwania pomocy.

Cała grupa, wywodząca się z miejscowości Clarksburg, Calif., przetrwała udrękę i została wyratowana w dobrym stanie zdrowia we wtorek. Powrót wycieczki skautowej został o dzień opóźniony wskutek dokonania niewłaściwego skrętu na szlaku powrotnym wycieczki.

"Zrobiliśmy niewłaściwy zakręt, wskutek czego zmieniła się trasa powrotna grupy", powiedział 41-letni skautmistrz Graham Connor. "W tej sytuacji postanowiliśmy przesiedzieć poniedziałek. Chłopcom poczynało dokuczać zimno".

Connor powiedział, iż chłopcy zrobili schroniska ze śniegu, które jednakże zawaliły się wskutek, czego skupili się w przepełnionych namiotach.

We wtorek wysłano pięciu najlepszych narciarzy, odzianych w dodatkową ciepłą odzież — na poszukiwanie pomocy. Chłopcy natrafili na aparat telefoniczny, umieszczony w terenie dla osób poszukujących pomocy. Grupa chłopców została odszukania i umieszczona chwilowo w szpitalu, z którego wypuszczono skautów tego samego dnia — wszystkich w dobrym stanie zdrowia.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER to take care of semi invalid. Live in Skokie 5½ days. Own room & TV. 235-2121 days, 674-6182 evenings.

GOSPODYNI, zamieszkać w "modest home", dla 2 dorosłych California i Bryn Mawr. 549-2740 Mr. Lynn.

WOMAN WANTED for Rectory housework 1 — 2 days a week. Northwest suburb adjacent to Chicago. 453-2555.

HOUSEKEEPER
Live in. Private Room and Board. Plus Salary.
CALL AFTER 6:00 P.M.
433-3438

HOUSEKEEPER
Live in. Mature woman to take care of two girls. References required. Must speak some English.
CALL 870-0060

★ Praca Żeńska

GENERAL OFFICE
Must type. Various office duties involved. Good company benefits. Paid vacations. Apply at
KOOPS KAPS, INC.
5259 W. Grand • Chicago

KOSMETYCZKA
Potrzebna od zaraz do ekskluzywnego salonu w Austin, Tx. Dobre warunki pracy, zarobki, możliwość awansu. Życiorys, fotografię, kopie dokumentów przesłać do:
HALINA P.O. BOX 9486
Austin, Tx. 78766 Tel.: (512) 345-2626
Potrzebna manikurzystka i fachowa masażystka.

DOŚWIADCZONA KRAWCOWA
Na pełen czas do działu przeróbek. Doskonałe warunki pracy. Pełne świadczenia.
VCG UNIFORM
5050 W. Irving Pk.
545-3676

Praca Dla Kobiet
Przy montażu (assemblers). Dziewcząt do lekkiej pracy montażowej. Muszą rozumieć trochę po angielsku. Nauczymy. Dobra płaca na początek oraz firmowe świadczenia.
Zgłoszenia
GAGE ASSEMBLY CO.
3771 W. Morse Ave.
Lincolnwood, IL
TEL. 679-5180

★ Praca Żeńska

GENERAL ACCOUNTANT
Diversified position. Responsibilities include journal entries, payroll taxes, accounts payable and receivable control, account analysis and bank reconciliations.
... Opportunity For Growth ...
... Fringe Benefits ... Salary Open ...
SEND RESUME TO:
THYSSEN SPECIALTY STEEL, INC.
3415 N. RUNGE AVE.
Franklin Park, IL 60131 Mr. T. Zur
An Equal Opportunity Employer M/F

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Agata K. Kmiec
(z domu Jasnosz)
(żona śp. Józefa)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Najśw. Serca Pana Jezusa; III-go Zakonu Św. Franciszka i Tow. M.B. Dobrej Rady Nr. 25; pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go lutego 1979 roku o godzinie 11-ej przed południem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać od 10-ej przed południem do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15-go lutego, o godzinie 8:45 rano, z Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 So. Pulaski Rd., do kościoła Św. Ryszarda (Msza Św. o godz. 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:
Stanisław (Evelyn) w Kalifornii, **Edward (Gabriela), Henryk (Antoinette), Tadeusz (Helena), Alfred, Eugeniusz, Emilia (Jan) Matula i Charlotte (Józef) Kwak**, synowie, córki, synowe i zięciowie; 22 wnucząt, 9 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Wolniak Funeral Home.
Telefon 767-4500.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza i siostra moja, śp.

Anna Świętek
(z domu Weszka)
(żona śp. Antoniego)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go lutego 1979 roku, w Orlando, Floryda, w starszym wieku. Dawniej zamieszkiwała w Chicago i w Mosinee, Wis.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15-go lutego b.r.

Zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu w Winter Park, Floryda.

W ciężkim żalu pogrążeni:
Edward (Sylvia) Weszka, Chester (Evelyn) Weszka, Stephanie Legenza, Julie (Leo) Keeter, Estelle (Chester) Matys, dzieci; oraz 11 wnucząt i 3 prawnucząt; **Henryk Weszka**, brat; wraz z całą rodziną.

Śp. Dr Kazimierz Furdyna

DZIAŁACZ HARCERSKI
Organizator i 1-szy Prezes K.P.H.
1-szy Przewodniczący Zarządu Obwodu ZHP w Chicago,
Odszedł na Wieczną Wartę

Pożegnanie Zmarłego odbędzie się w czwartek, 15 lutego b.r. o godzinie 8-ej wieczorem w Domu Pogrzebowym Malca, 6000 N. Milwaukee Ave.

Czcząc Pamięć oddanego Przyjaciela Harcerstwa synowi phm Dr Jackowi, synowej, wnuczkom i rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składa

HARCERSTWO W CHICAGO

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, śp.

Dr Kazimierz Furdyna
LEKARZ WETERYNARII
Major Wojska Polskiego, Działacz Harcerski

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go lutego 1979 roku, o godzinie 6-ej wieczorem, przeżywszy lat 78, w West Lafayette, Indiana.

Przewiezienie zwłok do kaplicy Zakładu Malec Funeral Home, 6000 N. Milwaukee, odbędzie się w środę.

Godziny odwiedzin w środę 14 lutego od 4-ej po południu do 9:30 oraz w czwartek 15 lutego od 12-ej do 9:30.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16-go lutego o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Malec Funeral Home, do kościoła św. Heleny, 2315 W. Augusta Blvd. (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Maryhill.

Na ten smutny obrządek zapraszają, w ciężkim żalu pogrążeni:
Jacek, syn; **Anna**, synowa; **Zofia, Wanda, Julia** i **Jadwiga**, wnuczki; wraz z całą rodziną w Stanach Zjednoczonych i Polsce. 13,14

DO Pp. POGRZEBOWYCH

NEKROLOGI DO ZAMIESZCZENIA NA TEN SAM DZIEŃ
(Poniedziałek do Piątku)
PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO
W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 3-ej po południu.
ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)
NOWY ADRES: 6100 N. Cicero, Chicago, Ill. 60646
Telefon 286-0141

★ Praca Żeńska

SECRETARY
For sales dept. of Loop magazine publisher. Office experience, accurate typing necessary. Shorthand desirable. Hours 8:30—5. Contact
Charles Dowd. 922-2435.

OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Wszystkie dodatkowe świadczenia włączone. W pobliżu Cicero i Armitage.
MAGID GLOVE MANUFACTURING
2060 N. Kolmar

WAITRESS
6 exp'd, need girls.
Day shifts: 6 AM-2 PM, 2 PM-10 PM.
Busy restaurant. Apply in person.
5159 N. Lincoln

CLERK TYPIST
SALARY OPEN
NEW TOWN LOCATION
WELLINGTON NEAR SHERIDAN
Call Monday through Sunday 9 to 5
281-6200

GENERAL OFFICE
Answer phones and perform routine office procedures. Good typing skill required. Salary open. CONTACT
JOE WIN
BAY LABS INC. • Skokie, IL
679-1462

Potrzebna kobieta jako pokojówka. Na część czasu. 6 dni w tygodniu. 5 godzin dziennie. Doświadczenie niekonieczne. Musi mówić trochę po angielsku.

MILSHIRE HOTEL
2525 N. Milwaukee

SEWING MACHINE OPERATORS
SOME EXP. PREFERRED.
583-8800
NEEDLECRAFT CORP. OF AMERICA
3900 N. Claremont

• KITCHEN AIDE
7-2:30 P.M.
Monday-Friday

• VOLUNTEER DIRECTOR
Part time—Flexible . . . Apply
GRACE CONVALESCENT HOME
2800 W. Grace

POKÓJ z używalnością mieszkania dla pani. 342-1229 po 6 wieczorem.

HOUSEKEEPERS
Modern Healthcare Center is in need of housekeepers, full time, days. Competitive wages and excellent working conditions. Contact: MRS. JANDA
530-5225
AMERICANA Healthcare Center
127 W. Diversey Elmhurst, IL

JANITRESS
Part Time Nights
6 P.M. - 10 P.M.
Immediate openings for individuals to maintain our modern offices. Duties consist of dusting, vacuuming, and some light cleaning.
Benefits include paid holidays, paid vacation and year-end bonus.
For consideration call for an interview:
LAINIE JOSEPH
745-1500—Ext. 540
ENCO MFG. CO.
5008 W. BLOOMINGDALE AVE.
1800 North, 2 Blks. West of Cicero Ave.
Chicago, IL 60639
EqualOpportunity Employer M/F

ACCOUNTING CLERK
Small North Michigan Ave. agency needs experienced individual to handle:
MANUAL VOUCHER SYSTEM
ACCTS. PAYABLE
ACCTS. RECEIVABLE
BILLING
and should be able to type. Good opportunity for advancement.
GOOD SALARY.
GOOD BENEFITS.
Come grow with us.
Call JUDY
641-3350

GIRL FRIDAY
March 1st opening for qualified person to take charge of a one-girl office. Must be able to type and have knowledge of bookkeeping and office procedures. For Appointment Contact
MR. SEXTON
(312) 624-4330
LITHO METAL MFG. CO.
5000 S. HALSTED • Chicago
An Equal Opportunity Employer

★ Praca Żeńska

YOUNG LADY CLERK TYPIST
Light steno helpful. Small loop brokerage firm.
CALL MR. SULLIVAN
236-8377

★ Poszukuje Pracy

MAŁŻENSTWO z samochodem poszukuje pracy z zamieszkaniem, lub bez
276-2851

40 STO LETNIA poszukuje pracy z zamieszkaniem, najchętniej 6 dni.
276-2851

★ Praca

GENERAL OFFICE
Seeking a personable individual with typing, filing, light bookkeeping and telephone experience. Convenient location. Good benefits, salary commensurate with experience. Contact:
CAROL SANDERS 226-2500

SUPERVISOR
Training positions. Janitorial experience helpful. Must have car & speak English & Polish. Call for interview:
ASK FOR TOM HERBICK
583-2400

IMMEDIATE OPENINGS
Days only, part time work in a friendly atmosphere where people care & enjoy while you earn. Women, men & senior citizens welcome. Must be 21 yrs. or older. Driver's license req'd.
Contact Mike Wagner — 371-2988.

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY • 631-8878

EDUCATIONAL COORDINATOR
Mature individual with B.A. degree in education, child development or social group work. 2 years direct leadership experience in child care program with knowledge of developmental patterns of children ages 2-12.
1 year supervisory experience. Must have knowledge and ability to communicate through consultation in-service. Individual/group supervision. Salary $14,000 and Fringe Benefits
SEND RESUME TO:
SANDY BERNSTEIN
UNITED CHRISTIAN COMMUNITY SERVICES
201 N. Wells St., Chicago, IL 60606

ASSEMBLER/SOLDERER
Responsibilities include assembling and wiring of electronic controls using small tools and soldering iron. Benefits incl.: small co. relaxed atmosphere, and profit sharing, bonus, 7½ pd. holidays and generous salary.
Apply in person:
LUMENITE ELECTRONIC CO.
2331 N. 17th Ave.
Franklin Park 455-1450

JANITORIAL
Full or Part Time in Wilmette Area
Good Pay • Must Speak English
CALL BETWEEN 9 A.M. - 5 P.M.
566-4568

MASZYNISTA DLA małej firmy. Dzwonić: 342-0849

PART TIME CLEANING PERSON
Need experienced cleaning person for retail furniture store. 3 days/week. 4-5 hours/day. Downtown Barrington. CALL Monday-Friday, 9-5 P.M.
382-1702—Ext. 12

RETIRED PATTERN MAKER
For Maintenace of Wooden Foundry Patterns . . . Set Your Own Hours
MANUFACTURERS BRASS & ALUMINUM FOUNDRY
3450 W. 127th St., Blue Island, IL
E.O.E. M/F

★ Praca Męska

HOT STAMP SET UP AND MAINTENANCE
This is a unique position for an individual who has had previous maintenance or machine repair experience. This individual will learn to repair top dies and maintain hotstamp machines.
. . . GOOD SALARY AND BENEFITS . . .
FOR APPOINTMENT CALL
MARK CAUTIN . . . 775-6373
NU-DELL PLASTICS, INC.
6467 N. Avondale

MACHINE ASSEMBLERS/MALE
Medium to heavy laundry machinery. Must have own tools plus experience and ability to work from drawings and build from start to finished product. Must be able to read and speak English. 1st Shift. Good fringe benefits. Paid holidays and vacation. Apply in person
ELLIS CORPORATION
2444 N. Pulaski Road
Chicago, Illinois
An Equal Opportunity Employer

JANITOR
Full time position at banking institution. Duties include:
GENERAL CLEANING AND MINOR MAINTENANCE
$700 a Month Plus Benefits
Must Speak Fluent English
APPLY IN PERSON
MONDAY THROUGH FRIDAY 10-3 At
FIRST REALTY CO.
209 W. Ohio

TRUCK OWNER-OPERATORS
48 state refrigerated contract carrier needs owner-operators with 1974 or newer 3-axle diesel tractors. Excellent rates. Immediate settlement. Loaded in both directions.
739-0280

★ Praca

General Office Work
Some typing. Must understand English. We will train for good position. We speak Polish. Good starting pay, plus company benefits.
Apply
GAGE ASSEMBLY CO.
3771 W. Morse Ave.
Lincolnwood, IL
TEL. 679-5180

NEW HOTEL
Interviewing for:
- MAIDS
- HOUSEMEN
- MAINTENANCE
- KITCHEN HELP

Excell. working conditions & benefits.
RAPHAEL HOTEL
201 E. Delaware, Chicago
943-5000

BOOKKEEPER
Immediate opening. Detailed hand system. Excellent opportunity for experienced person. Knowledge of all facets helpful. Light typing 45-50 wpm required. Financial statements, tax forms and payroll experience not required but would be an advantage. Top salary and benefits. Insurance and pension plan paid by company. 9-5 Mon.-Fri. Call for appointment
337-7822
DONCO PAPER SUPPLY CO.
919 N. Michigan Ave. 2306
Chicago MR. SUGG

POTRZEBNA OSOBA
do działu księgowości. Znajomość "cash receivable i sales". Znajomość języka angielskiego i polskiego. Zgłoszenia do
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646.

TOOL & DIE
1st or 2nd Shift / Part Time
NEW HIGHER STARTING RATES
Pleasant working conditions in modern, spacious shop. Permanent positions for those experienced in repair and maintenance of progressive dies.
Competitive starting rate, 10% 2nd shift premium. Enjoy free medical insurance including dependent coverage, 11 paid holidays, paid vacations and discount privileges. Easy to reach location, off street parking.
MUST BE ABLE TO SPEAK SOME ENGLISH
Come in or Call 237-6000, ext. 393 for more information.
EKCO HOUSEWARES CO.
1949 N. Cicero Ave. • Chicago, Illinois
An Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

DRIVERS
Must own tractor to haul steel and piggybacks. 3 year contract. Hustlers have a potential of making a minimum of $1,500/per week.
CALL 284-3766

Inspector Trainee
Excellent benefits including dental. Must speak and read English.
AMERICAN GASKET AND RUBBER CO.
9509 Winona
Schiller Park
679-3550

DOŚWIADCZENI
- Czterech slide set-up oper.
- Die maker i tool maker (narzędziowcy)
- Die sharpener, repair

Najwyższe wynagrodzenie. Nadgodziny. Udział w zyskach. Opłacane ubezpieczenie szpitalne. Dobre warunki pracy. Zgłoszenia do:
RAY PETERSON (mówi po polsku)
EXCEL SPRING CO.
1080 Industrial Dr.
BENSENVILLE, ILL. Tel. 595-8585
Chicago — Nr. 564-2284

MAINTENANCE SUPERVISOR
Well established Chicago manufacturing company needs working Supervisor to take responsibility for all maintenance operations. Must have good punch press background, plus adequate electrical knowledge. Previous supervisory experience a definite plus. Excellent wage plan (middle 20's) plus good fringe benefits.
CALL 671-1861 Before 6 P.M.

POTRZEBA
WYSOKO KWALIFIKOWANYCH
mężczyzn do pracy na maszynach:
- Wycinanie kół zębatych
- Frezarki
- Tokarki
- Szlifiarki (wewnątrz i zewnątrz)

Wynagrodzenie do $9.00 na godz. Bezpłatne ubezpieczenie szpitalne, udział w zyskach oraz inne świadczenia.
MILAN'S MACHINE CO., INC.
1301 So. Laramie, Cicero, Ill.
(312) 863-2948

DRIVER
For Station Van
to make small delivery.
JANITOR
Also needed. Both must speak English. Full time positions. All benefits.
2620 W. Washington
Call Bob Ozaki, 722-4000

MAINTENANCE/ELECTRICAL MAN
Full time, 40 hours per week. Our company has a current need for an experienced maintenance man. We require industrial experience with a good working knowledge of electrical installation and maintenance in our meat processing company. Qualified applicant will start immediately.
CALL: Dominik or George
GLENMARK
4545 S. Racine
927-4800

MECHANIC
(SEWING MACHINES INDUSTRIAL)
Sewing machinery company seeks good craftsman experienced in variety of sewing machines and related equipment. Should have own tools. Good potential for alert and willing person. Good English required. Excellent wages and benefits. CALL 726-4517
COOPER MACHINE CO., INC.
625 W. JACKSON Blvd.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

RATUJ DACH PRZED ZAWALENIEM!!!
Polska firma pomoże Ci w tym usuwając natychmiast śnieg. Także wszelkie naprawy dachów.
Jerzy Kozłowski
763-0220
CORRECT GENERAL CONTRACTOR

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Kanalizacja

KOMPLETNA obsługa kanalizacyjna i hydrauliczna. Przeczyszczamy kanały drutem, usuwamy korzenie drzew, naprawiamy podziemne przewody, reperujemy główne zbiorniki wodne. Wszystkie normalne prace przy przeczyszczaniu kanałów $30. Ogrzewanie. W razie nagłych wypadków natychmiastowa obsługa. Instalacja gazowych bojlerów.
To ogłoszenie jest warte $5
384-7191

★ Przeprowadzki

Licencjonowana, ubezpieczona i doświadczona
POLSKA FIRMA PRZEWOZU MEBLI i TOWARÓW
CHICAGO MOVING CO.
Nr Licencji ILL. C.C. 47103 MC
Zrealizuje twoje zamówienie nawet w dniu zgłoszenia. Szybka, fachowa obsługa. Niskie ceny.
Tel.: 685-9114 lub 545-9854
od 8 rano do 10 wieczór

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
Nr. ILL. C.C. 43852 MC — C
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE i z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 276-8926
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

★ Usługi

KSB PEST CONTROL
Oczyścimy wasze mieszkanie, restaurację, sklep, fabrykę, magazyn i t.d. z dokuczliwych szkodników, takich jak myszy, karaluchy, szczury i t.p. na zawsze.
Tel. 286-1239

CHCESZ USUNĄĆ ŚNIEG z dachu, dzwon: 792-1595

★ Praca Męska

NARZĘDZIOWCY (Tool and Die Makers)
Dużo nadgodzin. (Overtime). Doskonałe świadczenia. Angielski pożądany, ale niekonieczny.
F & B MANUFACTURING
4248 W. Chicago Ave.
227-4840

SERVICE WRITER
Experienced preferred. Excellent salary. Apply
KAILER YOUNGQUIST OLDS
4925 N. Broadway
ASK FOR JIM WILSON

WELDERS
EXPERIENCED MIG WELDERS for air pollution control equipment. Must speak some English.
DUSTVENT, INC.
Addison 543-9007

SET-UP MAN
Aggressive all around job shop set-up man for screw machine secondary dept. Top pay for right man.
297-2043

DRAFTSMEN ARTISTIC?
If you can letter and are generally handy with a pen and pencil—you may qualify for a position as a trainee draftsman. New office of expanding company offers rapid advancement for those willing to learn.
ALSO Experienced Help Needed
PLEASE CALL: JAY DAVIS
690-6700

TAD TECHNICAL SERVICES Corp.

POTRZEBNY SZLIFIARZ, TOOL AND CUTTER GRINDER
Doświadczony, wysoka zapłata. Santa Barbra, California. Dzwonić collect: (805) 964-1213

★ Dachy

POLEWANIE DACHOW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Interesy

SALA BANKIETOWA NA SPRZEDAŻ
Ma dużo zamówień z góry. Lokacja w okolicy Belmont i Central. Umiarkowana cena. Dzwonić między 9-tą i 5-tą po poł.
Tel. 725-4851

★ Zguby

ZGUBIONO "zieloną kartkę" na nazwisko Zbigniew Surdyka, w wypadku znalezienia, proszę odesłać 2980 N. Wisner, Chicago, IL. 60618.

ZGUBIONO polski paszport na nazwisko Kazimierz Czarnecki. Tel. 772-8245 po 6-tej.

★ Domy

1½ STORY building. All brick, 6 rooms—2 bedrooms; and 4 rooms—1 bedroom. Finished basement, fireplace, 2-car garage. $120,000. Near North Ave. and Narragansett. ME 7-1393.

★ Do Wynajęcia

6 POKOI, częściowo umeblowane. Tel. 237-9256

JACKOWO, czyste 5½ pokoi dla dorosłych. 823-6142.

PIĘKNE i czyste 5 pokoi, 3 sypialnie. Okolica Pulaski i Cortland. $190 plus depozyt. Tel. 252-2428.

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi w Cicero. 863-4822

NA JACKOWIE 4 pokoje częściowo umeblowane 267-0964.

CZYSTE 2 sypialniowe mieszkanie. Blisko transportacji. Bez zwierząt. Dzwonić po angielsku. 295-3341.

OKOLICA FULLERTON AND ROCKWELL
Nieumeblowane 3 pokoje z piecem i lodówką. Jeden blok do zakupów i transportacji. Dorośli, bez zwierząt. • LO 1-5226
Dzwonić po angielsku, niemiecku, albo jugosłowiańsku, od poniedziałku do piątku.

5 POKOI, nieumeblowane dla jednej lub 2 starszych osób. Bez dzieci i zwierząt. 227-7948. Wolne od 15 lutego.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$125
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$58
Kanapa i fotel	$140
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$99.95
Telewizja kolorowa	$298
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set"	$95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$199
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$199
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$95.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$399

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

Federalna Administracja Kolei Ponownie Rozpoczęła Śledztwo

W Sprawie Niesprawnie Działających Hamulców

Federalna Administracja Kolei (FRA) ponownie rozpoczęła śledztwo w sprawie trudności spowodowanych przez obecną zimę w Illinois Central Gulf i Highliner.

Przedmiotem śledztwa są niesprawnie działające hamulce pociągów.

Komisja rewizyjna sprawdziła wszystkie pociągi pasażerskie.

Specjalną uwagę poświęcono pociągowi, który mimo powolnej jazdy spowodował wypadek, wjeżdżając na inny skład znajdujący się przed nim, podczas rannych godzin szczytu w poniedziałek blisko ulicy 117-tej.

Dwóch zranionych pasażerów przewieziono do szpitala Roseland.

Poniedziałkowy wypadek sprawił, że władze zajęły się ponownie systemem hamulcowym pociągów.

W ubiegłym roku, po wypadku na przystanku Van Buren, w którym 325 osób odniosło rany, FRA rozpoczęło śledztwo mające na celu ustalenie przyczyn niesprawności hamulców pociągowych w czasie mrozu i śniegu.

Kierownictwo administracji utrzymuje, że do tej pory wprowadzone w wyniku zeszłorocznych rekomendacji ekspertów zmiany w systemie hamulców nie nastręczały żadnych problemów.

Pierwszym wypadkiem najprawdopodobniej spowodowanym przez niesprawność hamulców był poniedziałkowy.

Przedstawiciel FRA wyraził zdziwienie, że mimo tak "dokładnych i szczegółowych sprawdzianów doszło ponownie do wypadku".

Tymczasem pracownik linii kolejowych powiedział, że problemy, z jakimi motorniczy spotykali się w latach poprzednich nadal występują, "ciągle mamy ten sam kłopot z hamulcami natychmiast po opadach śniegu czy też w czasie mroźnej pogody".

Dodał on także, że tej zimy przynajmniej 6 kolejek pasażerskich musiało być wycofanych z ruchu ze względu na źle pracujące hamulce.

Jeśli władze nie zdecydują się na zmianę hamulców lub też opracowanie metody powstrzymującej zamarzanie ich zimą, wypadki mogą następować częściej, a pasażerowie nie mogą mieć właściwie gwarancji bezpiecznej jazdy, jako że nie jest to uzależnione od obsługi pociągów, lecz od wyżej wymienionych defektów, które należy usunąć jak najprędzej zanim ponownie dojdzie do tragedii.

Przedstawiciel FRA twierdzi, że administracja ma specjalnie wyszkolonych pracowników, którzy sprawdzają pracę hamulców, "Nie zgłaszali oni żadnego problemu, aż do dzisiaj".

Wiatry i Burze

Wiatry, których szybkość dochodziła do 100 mil na godzinę, wyrządziły znaczne szkody materialne na północnym wschodzie — na wybrzeżach Oceanu Spokojnego. Duże opady śniegu w rejonie Gór Skalistych oraz na nizinie położonej na wschód od gór spowodowały zamknięcie wielu dróg w tym rejonie. Utrzymuje się tam również niska temperatura piąty już z kolei dzień. W stanach Waszyngton, Oregon i w Kalifornii ulewne deszcze i silne wiatry również wyrządziły znaczne szkody, przynajmniej siedem osób poniosło śmierć.

Odnaleziono Ciało Porwanej Dziewczynki

Ciało 11-letniej Lindy Vanderveen zostało odnalezione wczoraj w pobliżu bogatych domów apartamentowych, w 8 i pół godziny od momentu porwania.

Policja przeszukała wszystkie domy w sąsiedztwie, w nadziei na odnalezienie śladu zbrodniarza lub przynajmniej świadków zajścia.

Ciało dziewczynki odnaleziono w ubraniu, przyczyna śmierci nie została natychmiast ustalona. Ofiarę przewieziono do szpitala, gdzie będzie poddana dokładnej sekcji zwłok oraz próbom zidentyfikowania odcisków palców zbrodniarza.

Nie stwierdzono jeszcze czy porwanie było przypadkowe czy też miało powiązania ze stanowiskiem ojca dziewczynki, który jest dyrektorem miejskiej służby cywilnej w Grand Rapids, Mich.

Linda przeprowadzała grupę uczniów przez ulicę w pobliżu szkoły, kiedy z czarnego samochodu wyskoczył mężczyzna i wciągnął broniącą się dziewczynkę do środka. Samochód odjechał natychmiast.

Pół godziny później policja odebrała telefon, ktoś powiadamiał, że dziewczynkę przypominającą Lindę widziano w innym, tym razem kremowym samochodzie. Natychmiast rozpoczęto akcję poszukiwania obydwu samochodów, która niestety nie przyniosła wyników we właściwym czasie.

Swiadek zajścia, Jack Hill, który widząc krzyczące dziecko zatrzymał się przy czarnym samochodzie, otworzył okno i zapytał mężczyznę ubranego w skórzaną kurtkę, "co się dzieje?". Ten odpowiedział "nic" i natychmiast wycofał swój pojazd tyłem. Zanim Hill zdążył wykręcić swoim samochodem, samochód z porwaną dziewczynką znikł.

Chociaż Hill nie zdołał zapisać numerów samochodu, pamięta on jednak, że był to Grand Prix lub Cordoba z 1976 roku.

Fatalnego dnia Linda pełniła obowiązki "strażnika bezpieczeństwa". Dwaj chłopcy, którzy mieli jej pomagać spóźnili się.

Od dnia wypadku, dyrekcja szkoły podwoiła ilość dzieci na posterunkach i wyznaczyła osoby dorosłe do doglądania spełniających służbę uczniów.

W tym samym rejonie w zeszłym roku w sierpniu porwano 13-letnią Lee Peard, ciało jej znaleziono w tydzień później. Dwóch mężczyzn oskarżonych o porwanie i morderstwo oczekuje w tej sprawie na proces.

Na początku tego miesiąca policja znalazła nagie ciało 23-letniej studentki muzyki następnego dnia po zgłoszeniu zaginięcia. Policja nie znalazła sprawców morderstwa.

Nauczyciele Katoliccy Przystępują Do Unii

Nauczyciele szkół katolickich archidiecezji chicagoskiej będą głosować w przyszłym miesiącu za przystąpieniem do unii nauczycielskiej.

Przewodnicząca Zrzeszenia Nauczycieli Katolickich, Mary Van Wazer skrytykowała ostatnio zaprobowane podwyżki, ponieważ nie wyrównują one strat poniesionych przez inflację.

W marcu nauczyciele zdecydują, czy chcą przyłączyć się do unii krajowej, która od tej pory występowałaby w obronie ich interesów. Nauczyciele katoliccy pragną również zmian w planie zdrowotnym i dodatków do pensji.

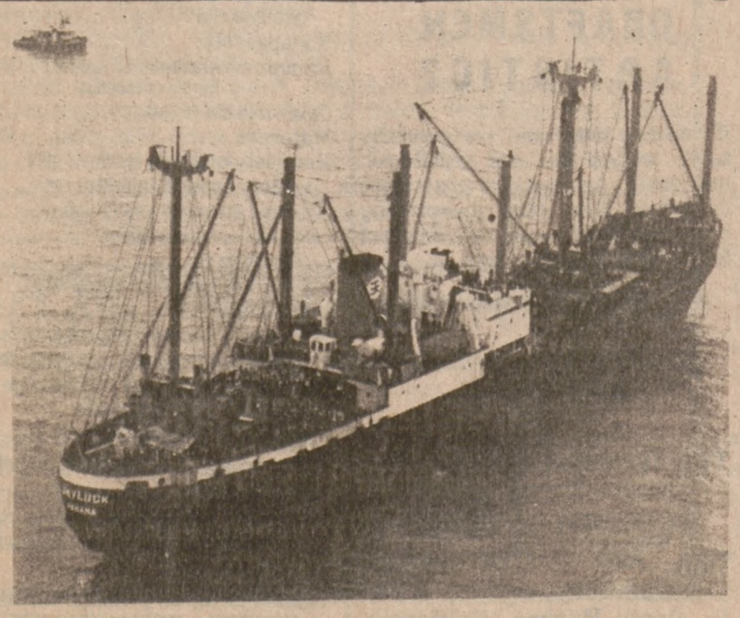

HONG KONG. — Statek panamski z uchodźcami wietnamskimi na pokładzie odpływa z redy Hong Kongu. (UPi)

WASHINGTON. — Prezydent Carter wraz z żoną podczas ceremonii powitalnych premiera Thailandii Kriangsaka Chomanana. (UPI)

Coraz Mniejsza Ilość Aresztowań Za Prowadzenie Samochodu

W Stanie Nietrzeźwym

W stanie Illinois notuje się coraz mniejszą liczbę aresztowań kierowców prowadzących samochody w stanie nietrzeźwym. Dzieje się tak mimo, że stan zabiega o zwiększenie bezpieczeństwa na drogach.

W Chicago ilość aresztowań zmalała w latach 1972—1978 o 70 procent. W 1972 roku aresztowano 14,179 kierowców, zaś w 1978 tylko 5,304.

Specjaliści, którzy zajmują się tym problemem twierdzą, że policja często unika aresztowania pijanego kierowcy, gdyż sam proces aresztowania wymagany przez prawo jest bardzo niewygodny. Poza tym, coraz mniejsza liczba kierowców zgadza się na przeprowadzenie uproszczonych badań zawartości alkoholu w organiźmie. Odmowa wiąże się z możliwością odebrania prawa jazdy na okres trzech miesięcy. Jednak stwierdzenie na podstawie badań, że kierowca prowadził samochód w stanie nietrzeźwym równoznaczne jest z pozbawieniem kierowcy prawa jazdy na okres jednego roku.

Obecnie prawie połowa kierowców aresztowanych za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym odmawia przeprowadzenia badań oddechu. Sześć lat temu jedynie jedna czwarta kierowców nie zgadzała się na przeprowadzenie badań. Szanse, by prawo jazdy zostało odebrane na podstawie oskarżenia złożonego przez policjantów wynoszą pięćdziesiąt procent.

Kilka lat temu aresztowanie osoby prowadzącej samochód w stanie nietrzeźwym i przewiezienie do więzienia zajmowało około 30 minut. Obecnie zajmuje najmniej 2 godziny, czasem zaś 7 do 8 godzin. Policjanci zazwyczaj nie chcą tracić czasu, gdyż zajęci są ważniejszymi zadaniami.

Równocześnie ze zmniejszeniem liczby aresztowań, zmalała liczba skazanych w procesach o prowadzenie samochodów w stanie nietrzeźwym. W 1971 roku skazano 66 procent aresztowanych, w 1977 roku tylko 25 procent.

Dzieje się tak w sytuacji, gdy około 933,958 mieszkańców stanu Illinois nadużywa alkoholu i prowadzi jednocześnie samochody, jak wykazują badania.

Przedarty Dolar Powodem Zabójstwa Klienta Stacji Benzynowej

Klient stacji benzynowej w jednej z zachodnich dzielnic miasta został zabity przez pracownika stacji po tym jak odmówił wymiany przedartego w połowie dolara na inny banknot.

Wendell Coleman, lat 28, zamieszkały przy ulicy W. Jackson, nr. 3342, został zabity przez Roberta Granta, kierownika stacji, lat 32, zam. 3315 W. Jackson. Grant domagał się by klient zostawił swój samochód w zamian za dolarowy banknot, którego nie chciał przyjąć.

Zgodnie z relacją policjanta prowadzącego śledztwo, Coleman podjechał na stację benzynową, 5727 W. Madison o 8 rano i poprosił o benzynę za dwa dolary. Po napełnieniu baku wręczył Grantowi dwa banknoty jednodolarowe. Jeden z nich był przedarty. Grant nie chciał przyjąć tego banknotu. Coleman nie miał przy sobie innych pieniędzy — zaproponował, że zostawi zapasowe koło od swego samochodu, lecz Grant odrzucił jego propozycję. W zamian za to żądał pozostawienia samochodu.

Gdy Coleman odmówił, Grant wyciągnął rewolwer — Coleman zaczął uciekać, lecz strzał dosięgnął go z tyłu.

Coleman został przewieziony do szpitala Loretto, gdzie stwierdzono zgon.

Grant został aresztowany. Oskarżono go o dokonanie morderstwa. Wkrótce zostanie podana data rozprawy przeciw niemu.

Policja ustaliła, że strzał został oddany z niewielkiej odległości z rewolweru o kalibrze 38 milimetrów.

Przyczyny Wykolejania Się Wagonów Kolejki Miejskiej

Z powodu niezwykle ostrych mrozów oraz dużych opadów śniegu notowano w tym roku szczególnie wiele wypadków na liniach CTA.

Przeciętnie, liczba wypadków wykolejenia się wagonów kolejki nie jest większa niż cztery rocznie. W 1972 roku zanotowano osiem wypadków wykolejenia się kolejki, w 1972 — dwa. W tym roku — do 10 lutego — zanotowano już 5 wypadków wykolejenia się kolejki oraz szereg mniejszych awarii.

Ostatni wypadek wydarzył się w sobotę, 10 lutego, na linii Englewood w pobliżu ulicy Racine. Urządzenie, które zasila motor kolejki styka się z tzw. "trzecim torem". Jeśli spadnie z toru, przepływ prądu zostaje przerwany. W wypadku oblodzenia, jest to stosunkowo łatwe — było to przyczyną wykolejenia się wagonu kolejki w sobotę. Nikt nie został ranny podczas wypadku.

Zepsucie się innych części wagonów spowodowało cztery pozostałe wypadki.

Nawet tory, po których jeżdżą kolejki mogą być uszkodzone przez lód. Przynajmniej dwukrotnie stało się to przyczyną wykolejenia.

Tory kolejki miejskiej ustawione są w odległości 4 stóp i 8.5 cali. Na mostach oraz na zakrętach zainstalowano dodatkowe tory zabezpieczające kolejkę przed wykolejeniem się. Tor zabezpieczający biegnie po prawej wewnętrznej stronie toru nośnego. Snieg gromadzi się między torami, pod kołami wagonów ulega silnemu naciskowi w wyniku czego zmienia się w lód, który z kolei powoduje przesunięcie torów. Przesunięcie może być szerokie na kilka cali — wtedy koła nie są zabezpieczone przed ześlizgnięciem się z torów nośnych. Siedemnastego stycznia na linii Jackson-Englewood właśnie przesunięcie się torów było przyczyną wypadku.

Większość wypadków wydarzyła się, gdy kolejka jechała z małą szybkością, nie spowodowały więc one poważniejszych strat materialnych ani obrażeń wśród pasażerów.

Propozycje Odnowy Zaniedbanych Dzielnic

Firma "Trust, Inc." zajmująca się problemami urbanistycznymi rejonu chicagoskiego przedstawiła swój plan odnowy zaniedbanych dzielnic miasta.

Zaproponowano renowacje starych a ciągle utrzymujących się w dobrym stanie domów, stworzenie nowych funduszy dla osób pragnących podjąć pożyczki dla rozbudowy drobnych przedsiębiorstw i punktów usługowych, stworzenie miejsc pracy odpowiadających kwalifikacjom mieszkańców tych dzielnic i inne. Wiele spośród tych propozycji już w tej chwili wchodzi w życie.

"Trust" ma jednak zamiar i nadzieje na rozwinięcie tego programu, w większym stopniu niż dotychczas. "Trust" sugeruje:

a. powstrzymanie mieszkańców przed wyprowadzaniem się z danych dzielnic, poprzez stwarzanie udogodnień, dzięki którym osoby z wystarczającymi środkami mogłyby otwierać nowe punkty usługowe;

b. umożliwienie właścicielom domów ich renowacji poprzez akcje społeczne, czy też niskoprocentowe pożyczki;

c. stworzenie lokalnych komitetów doradczo-wykonawczych i innych agencji, które mogłyby zajmować się sprawami danej dzielnicy;

d. wprowadzenie funduszy pożyczkowych na wznoszenie domów przez osoby już zamieszkujące daną dzielnicę.

Program ten w pewnym stopniu przypomina propozycje mayora Bilandic'a, który na początku roku apelował ponownie do agencji pożyczkowych i banków o udzielanie pożyczek na budowę i zakup domów w obrębie Chicago.

Jak wiadomo przyznane pieniądze nie zawsze są wykorzystane zgodnie z założeniami projektodawcy, ponieważ wiele rodzin zakupuje domy lub kondominia na przedmieściach miasta.

Głównym celem "Trust'u" jest rzeczywiście utrzymanie mieszkańców w dzielnicach już zamieszkanych przez nich i udostępnienie im takiej ilości punktów usługowych a jeśli to możliwe miejsc pracy, aby nie musieli szukać pomocy w innych rejonach.

Gdyby plany doszły do realizacji może udałoby się stworzyć małe społeczności, w wielu sprawach samowystarczalne.

Z pewnością grupy te czułyby wspólną odpowiedzialność za rozwój i dobry wygląd swojego otoczenia.

Dunne Ponownie Stawia Veto

Przewodniczący Rady Powiatowej, George W. Dunne ponownie postawił veto przeciwko nowemu zarządzeniu rady, która postanowiła zmienić prawo dotyczące wprowadzania nowych uchwał na podstawie ilości głosów.

Dotychczas wymagano 4/5 głosów, rada żąda ograniczenia ilości głosów do 3/5. Gdyby zarządzenie weszło w życie komisarze mogliby otrzymać, tak jak tego żądali, 30 procentową podwyżkę.

Przeciwko podwyżce głosuje tylko Dunne i inni trzej komisarze. Pozostali uważają, że decyzje, które mogą być ograniczane przez tak niewielką ilość oponentów są rażącą niesprawiedliwością.

Rewizje Osobiste Za Przekroczenie Przepisów Ruchu Drogowego

W poniedziałek kanał 5 nadał wywiady przeprowadzone z kilkoma kobietami, które oskarżają pracowników posterunku policji z okręgu Belmont o nielegalne poddanie ich rewizji osobistej. Każda z nich utrzymuje, że była zatrzymana za przekroczenia ruchu drogowego, na posterunek zostały doprowadzone, ponieważ nie miały przy sobie prawa jazdy.

Tam, zaprowadzono je do pomieszczeń, w których kazano im się rozebrać. Na protesty kobiet funkcjonariusze grozili im użyciem siły.

Jedna z kobiet opowiedziała, że w wieku lat 14 została poddana podobnym praktykom w jej własnym domu, gdzie policjanci weszli bez zezwolenia na przeprowadzenie rewizji.

Niektóre z kobiet utrzymują, że w czasie kiedy pracownice dokonywały dokładnych i upokarzających oględzin, policjanci z przyległych pokoi oglądali je przez umieszczoną w pokoju kamerę telewizyjną.

Reporter kanału 5 stwierdził, że rewizjom tym poddawane są tylko kobiety. Prawo zezwala na osobistą rewizję w przypadkach podejrzenia, że zatrzymana osoba jest w posiadaniu broni lub narkotyków.

Jedna z kobiet powiedziała, że na jej protesty oficer policji odpowiedział, że jeśli nie rozbierze się dobrowolnie, będzie zmuszony zawołać sześciu mężczyzn, którzy przytrzymają ją podczas przeprowadzania oględzin.

Kiedy w dalszym ciągu usiłowała się bronić, cztery kobiety weszły do pomieszczenia powalając ją twarzą do dołu. Następnie wykręciły jej ręce i ściągnęły odzież, po czym w sposób obrzydliwy przeprowadziły dalsze poszukiwania.

Komenda główna w połączeniu z detektywami FBI rozpoczęła śledztwo w tej sprawie.

Wszystkie osoby, które spotkały się z podobnym traktowaniem, proszone są o zgłaszanie się telefoniczne do prokuratora federalnego na numer telefonu 353-3524 lub 353-3526, między godz. 8:30 rano a 5 po południu, albo do American Civil Liberties Union, 236-5564.

Zespół Opery Lirycznej Powrócił z Mediolanu

Po sukcesach odniesionych w Mediolanie, powrócił do Chicago zespół Opery Lirycznej. 100 osobowa grupa artystów wystawiła we Włoszech operę Krzysztofa Pendereckiego "Raj utracony". Pogoda znacznie utrudniła podróż. W ubiegłym miesiącu odlot artystów został opóźniony o trzy dni, powrót z kolei nastąpił z 54 godzinnym opóźnieniem.

Opady Sniegu

W listopadzie spadło w rejonie Chicago 7.1 cala śniegu. Srednia miesiąca wynosi 3.2 cala. W 1977 roku opady wyniosły 6.3 cala. W grudniu 1978 — 31.4 cala, 1977 — 19.2, średnia miesiąca równa się 9.6 cala. W styczniu 1979 — 40.4 cala, 1977 — 32.3 cala, średnia wynosi 9.4 cala. W lutym 1979 (do 12 lutego) spadło 4.9 cala, w 1977 — 19.7 cala, średnia wynosi 8.1 cala.

Zamordowano Chłopca Na Południu Chicago

12-letni chłopiec, który wyszedł w poniedziałek z domu do sklepu i nie powrócił, został znaleziony wczoraj w opuszczonym budynku na południowej stronie miasta.

Nagie ciało chłopca leżało twarzą do ziemi ze skrępowanymi rękoma i nogami. Na plecach odkryto szereg ran.

W poniedziałek Jonathan Brown wyszedł do sklepu z cukierkami. Chodził tam często i rodzice nigdy nie mieli obaw, że nie powróci. Tym razem nie wrócił.

Rodzina rozpoczęła poszukiwania na własną rękę w nocy we wtorek. Nieżyjące dziecko znaleziono w pobliskim domu. Chłopiec uczęszczał do 7 klasy szkoły podstawowej, do której był promowany po ukończeniu 5 klasy. Jako bardzo dobry uczeń miał być poddany pod koniec tego miesiąca testom z programu 8 klasy, co pozwoliłoby mu na bezpośrednie przejście do 9 klasy.

Policja poszukuje mordercy.

1 Marca Upływa Termin Płacenia Podatków Za Domy

Skarbnik powiatu Cook, Edward J. Rosewell podał wiadomość, że do wszystkich właścicieli nieruchomości zostały już wysłane rachunki podatkowe.

Rosewell przypomina, że właściciele domów, którzy z jakichkolwiek względów nie otrzymali przesyłki, powinni zgłosić się do jego biura po duplikat.

Właściciele są odpowiedzialni za zapłacenie rat przed upływem dnia płatności, który wyznaczono na 1 marca.

Zgodnie z prawem, do rachunku zapłaconego po 1 marca będzie doliczany 1% kary za każdy upływający miesiąc.

Ponowne prośby o przesłanie rachunku proszę kierwoać telefonicznie do biura skarbnika, tel.: 443-5100, lub odbierać je osobiście z tego samego biura mieszczącego się przy 118 N. Clark St., pokój 212.

Biuro będzie otwarte codziennie od godz. 9 rano do 5 po południu oraz w soboty od 8 rano do 12 w południe.

Wszystkie płatności będą przyjmowane bez kary do północy 1 marca.